

Tryumfy Króla Niebieskiego

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 52 (1468)

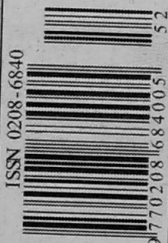
28 grudnia 2008

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

f-502

Stomatologia z tradycjami

Implanty

już od 1700 zł

leczymy od 1933 r.



Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna – pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodontologii i profilaktyki

lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

f-503



ŻYCZENIA

*„Dziś w mieście Dawida
narodził się Wam Zbawiciel...”*

*Owocnych refleksji nad faktem,
że Bóg stał się człowiekiem,
odłód zawsze jest z nami.
Jest z nami, gdy się cieszymy
i płaczemy, gdy pracujemy
i odpoczywamy i nawet wtedy,
gdy grzeszymy...*

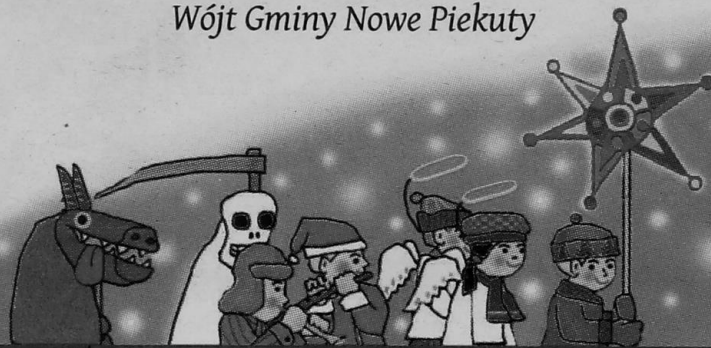


*Mieszkańcom Łomży i Ziemi Łomżyńskiej
Rodzinnych, pełnych głębokich przeżyć i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia oraz
błogosławionego Nowego Roku!*

*Lech Antoni Kotakowski
Poseł na Sejm RP*

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia proszę przyjąć serdeczne
życzenia spełnienia wszystkich marzeń, planów i zamierzeń.
Niechaj Jezus Chrystus w każdym dniu 2009 roku rodzi się
w nas na nowo. Niech w Nowym Roku nie zabraknie
w naszych domach szczęścia, spokoju i radości.
Życzę Wszystkim, aby każdy znalazł swoje miejsce
przy wigilijnym stole.

Z wyrazami szacunku
Marek Kaczyński
Wójt Gminy Nowe Piekuty



Wszystkim naszym Klientom życzymy radosnych, spędzonych w gronie
najbliższych Świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia,
sukcesów i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216- 33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia
Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów: Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

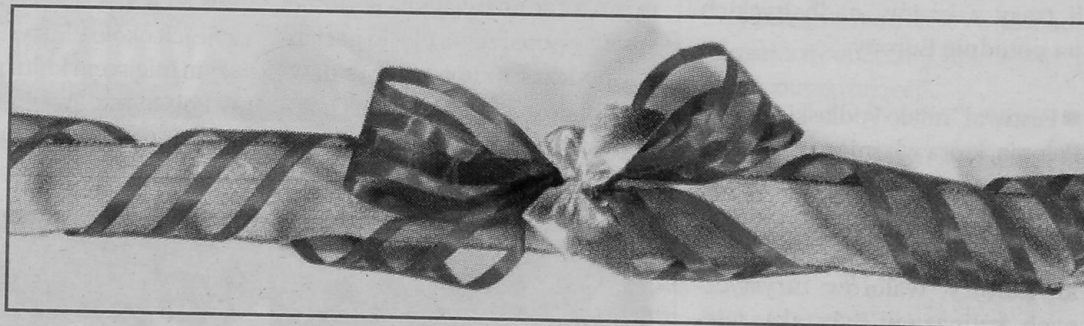
Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.



życzą
KONTAKTY



*Niech Dobra Nowina z Betlejem
niesie wszystkim radość, nadzieję,
dobre słowo. Niech darzy zdrowiem
i pokojem, niech przy świątecznym
stole złączy nas wszystkich ciepło
domowego ogniska. Niech umacnia
we wszystkich naszych zamierzeniach
w całym Nowym, 2009 Roku*

Jerzy Brzeziński
Prezydent Miasta Łomża



e-kontakty

w wersji elektronicznej
Powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

TRAFFIC
DACHY & BLACHY
www.traffic-blachy.pl



DACHY
BLACHODACHÓWKA

- Trapez od T-6 do T-132
- Dachówka ceramiczna: Wienerberger Rōben
- Dachówka cementowa: Braas, ProDach, IBF
- Orynnowanie: Bryza, Plastmo, Lindab
- Okna dachowe: Roto, Fakro, Velux
- Światliki dachowe
- Panele podłogowe: Kaindl

Łomża, al. Legionów 52 - przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272-28-87, kom. 0 662-274-532

ZA TYDZIEŃ: „KONTAKTY” w środę, 31 grudnia



■ Rozwojowi Polski Wschodniej poświęcone było spotkanie marszałków i wojewodów z pięciu województw, które odbyło się w Białymstoku. Rozważali utworzenie wspólnego biura w Brukseli i możliwości realizacji Via Carpatii, czyli trasy z krajów nadbałtyckich na południe Europy.

■ Festiwal” miało Podlaskie w TVP Polonia, która właśnie tu rozpoczęła cykl, poświęcony poszczególnym regionom Polski. Prezentowane były programy, dotyczące gospodarki, kultury, walorów turystycznych, kulinariów. Były także wielokrotne wejścia „na żywo” z Białegostoku i transmisja części koncertu „Solidarni z Polakami na Białorusi”.

■ Smalec z irlandzkiej wieprzowiny, wyprodukowany przez firmę z Lublina, został wycofany ze sklepów w województwie podlaskim. Próbkę zostaną poddane badaniom w związku z głośną sprawą wykrycia szkodliwych dioksyn w niektórych partiach mięsa importowanego z Irlandii.

■ Upadłość ogłosiła wrocławska firma Drumet, która jest właścicielem 98 proc. udziałów fabryki dywanów Agnella w Białymstoku. Nie wiadomo jeszcze, jak sytuacja wpłynie na losy białostockiego zakładu i 600 pracowników. Sama Agnella nie ma problemów finansowych.

■ Pierwszym przedsiębiorstwem z regionu, które zadebiutowało na rynku NewConnect jest Białostocka firma Automatyka Pomiaru Sterowanie, która zajmuje się produkcją urządzeń, nadzorujących procesy technologiczne w różnych branżach. Jej debiut był uda-

ny, ponieważ kurs akcji od razu wzrósł o 18 procent w stosunku do ceny nominalnej.

■ Jest szansa na pieniądze, które pozwolą dokończyć remont zabytkowego klasztoru prawosławnego w Supraślu. Sejm nie uwzględnił w projekcie budżetu 1,5 mln zł na ten cel, ale Senat wprowadził odpowiednią poprawkę.

■ Po raz trzeci uniewinnił białostocki sąd lekarkę Joannę S., którą prokuratura oskarżała w głośnej sprawie poparzenia pięciu pacjentek podczas radioterapii w dawnym Białostockim Ośrodku Onkologicznym. Sprawa toczy się już

od 2002 roku. Sąd kolejny raz uznał, że lekarka nie miała możliwości przewidzieć awarii sprzętu do naświetlań, co spowodowało poparzenia. „Wcześniej uniewinniony został technik zajmujący się aparaturą.

■ Tragiczny finał miał żart Krzysztofa S. z Filipowa w Suwałkach. Po pijanemu kierował mercedesem. Gdy zauważył znajomego, postanowił go postraszyć ostrym najazdem i hamowaniem w ostatniej chwili. Wpadł jednak w poślizg i uderzył w niego. Znajomy w wyniku poważnych obrażeń głowy zmarł. Grozi mu nawet 15 lat więzienia.

■ Prawosławni obchodzić będą Wigilię 6 stycznia, a Boże Narodzenie 7 i 8 stycznia. W podlaskim żyje ich około 250 tys. Najważniejszym miejscem kultu prawosławia w Polsce jest Święta Góra w Grabarce (pow. siemiatycki)

ZNAKI CZASU

■ W 2009 roku Polska otrzyma 2,3 mld euro, bo Komisja Europejska uprościła procedury przyznawania pieniędzy.

■ Ponad 500 km oddanych dróg i tyle samo w budowie, podpisały umowy na kolejne, a przede wszystkim uproszczenie warunków zamówień, taki jest bilans mijającego roku.

■ Coraz więcej Polaków zamiast Wigilii z rodziną, wybiera wyjazd do Egiptu, na Kubę czy Teneryfę. „Według wyjeżdżających, to nie pogarda dla tradycji, ale prezent świąteczny”, napisała „Rzeczpospolita”.

■ Konfesjonał z napisem „Istnieje inny świat” postawił przed galerią handlową w Krakowie ks. Jacek Strzyżek ze stowarzyszenia „Wiosna”, który chce przypomnieć, że idea Bożego Narodzenia ma niewiele wspólnego z gorączką zakupów. „Nie stoję po to, żeby protestować przeciw zakupom, a po to by przypomnieć, że istnieje inny świat i są inne wartości”, powiedział.

■ 85 proc. Polaków planuje obdarować swoich najbliższych upominkami z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Przeciętnie dorosły wyda 258 zł na prezenty, czyli 19 zł mniej niż w ubiegłym roku (sondaż TNS OBOP).

■ W Warszawie stanęła wysoka (27 metrów) sztuczna choinka, która z iluminacjami kosztowała ponad 2,5 miliona złotych.

■ Święty Mikołaj robi karierę biznesmena: za półgodzinne odwiedziny w Wigilię w Krakowie i Warszawie trzeba zapłacić od 100 do 200 zł.

■ Zepsute święta będą mieli niedoszli goście pensjonatu z Internetu. Turyści z całej Polski wpłacali zaliczki rzekomemu właścicielowi zakopiańskiego pensjonatu, którego stronę znaleźli w internecie. Pensjonat był tani, ale fikcyjny. Co roku przed świętami i sylwestrem wzrasta ilość internetowych oszustów i... ofiar.



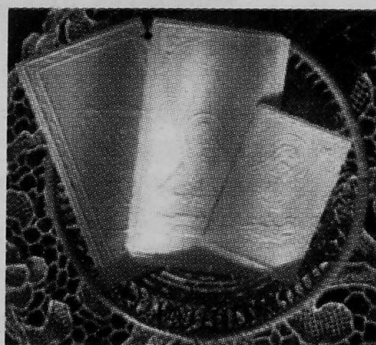
Karta pocztowa na Boże Narodzenie 1932 r.

Dar wigilijny

Oplatek (z łac. „dar ofiarny”), to znany nam, bardzo cienki biały platek chlebowy, praśny (czyli niekwaszony i niesolony), wypiekany z białej mąki i wody bez dodatku drożdży, którym dzielimy się przy stole wigilijnym, składając sobie życzenia.

Nie jest to zwyczaj powszechny, spotykany jest jeszcze na Litwie, Ukrainie i we Włoszech.

Oplatek wigilijny jest symbolem pojednania i przebaczenia, zna-



kiem przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wieczery, wyraża chęć bycia razem, bo przecież ludzie skłóceni nie zasiadają do wspólnego stołu.

Biopaliwa w Łapach?

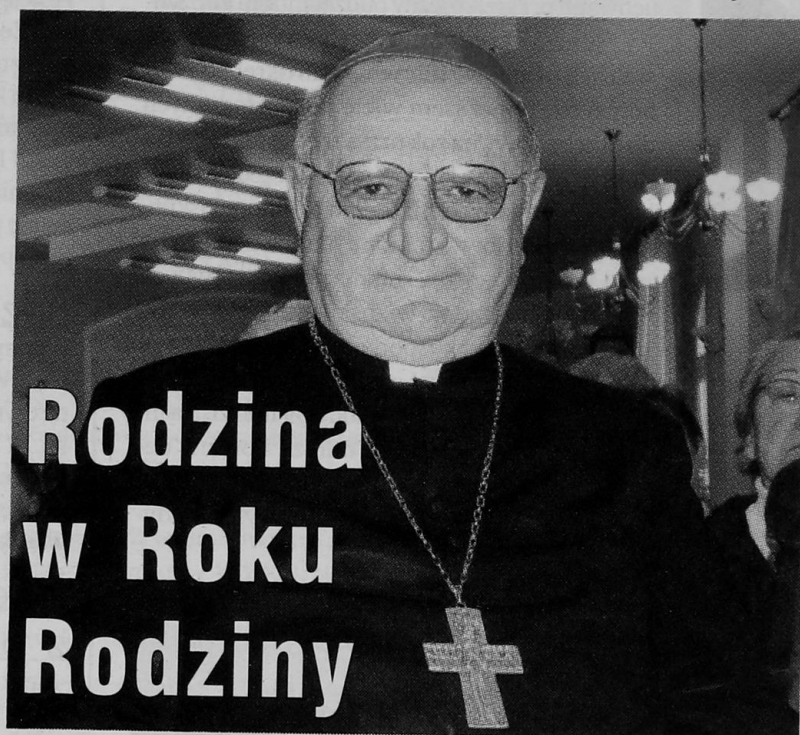
Są szanse na utworzenie w Łapach nowoczesnego koncernu bioenergetycznego, poinformował wicewojewoda Wojciech Dzierżogowski na konferencji w Białymstoku. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska pozytywnie ocenił plany Polskiej Grupy Energetycznej i Krajowej Spółki Cukrowej, a to zwiększa szanse na fundusze unijne. Projekt przewiduje, że w 2010 roku w dawnej cukrowni powstanie wytwórnia bioetanolu, biogazu oraz energii ze źródeł odnawialnych z wykorzystaniem produktów pochodzenia rolniczego.



Kłopoty poselskich córek

Wyłudzenie unijnych dotacji na podstawie nieprawdziwych oświadczeń zarzuca prokuratura córkom posła PSL Jana Kamińskiego. W 2007 roku otrzymały 200 tysięcy złotych na budowę pensjonatu w miejscowości Bryzgiel ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Prokuratura ocenia, że posłużyły się przy tym nierzetelnymi dokumentami. Kobiety w tym roku poddały się dobrowolnie karom finansowym za samowolną budowę. Sam poseł także znalazł się pod lupą Centralnego Biura Antykorupcyjnego, które zajęło się jego operacjami finansowymi. W tym celu skierowało pisma do 250 firm i banków, które mają dostarczyć danych. CBA nie komentuje sprawy, podkreślając jedynie, że kontrole oświadczeń majątkowych osób z życia publicznego, które są zobowiązane do ich składania, są normalnym działaniem.

W Polsce jest 10 533 000 rodzin; 1580 000 rodzin niepełnych; 950 000 rodzin z samotną matką, w 88 000 rodzin dzieci pozostają na utrzymaniu ojca



Rodzina w Roku Rodziny

Ordynariusz Łomżyński ks. bp Stanisław Stefanek

Kończy się rok 2008, ogłoszony przez Sejm Rokiem Rodziny. W styczniu 2009 roku w Meksyku odbędzie VI Światowe Spotkanie Rodzin. Zapoczątkował je w 1994 roku, ogłoszonym przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Rodziny, Jan Paweł II.

Przed spotkaniem w Meksyku ks. bp. Stanisław Stefanek na konferencji „Rodzina dawniej i dziś”, zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego

w Łomży, rozważał, czy rodzina jest szkołą czy nauczycielką.

W rodzinie można nauczyć się szacunku dla drugiego człowieka, prawdy o małżeństwie oraz norm sumienia, czyli co jest dobre, a co złe. „To szkoła wiary, przekonania, że Bóg jest moim najbliższym przyjacielem, otwarcia się na drugiego i doświadczenie kościoła. Kościół uczy się w rodzinie, a nie od księdza. Rodzina jest szkołą. I rodzina szkoły bardzo potrzebuje”, mówił ks. bp. Stanisław Stefanek.

Łowca bajek

„Coraz mniej jest prawdziwie czarodziejskich bajek na świecie...”, mówił Tomasz Brzeziński, twórca i dyrektor Czarne Teatru Sivina II z Łomży przed premierą spektaklu „Sadko”, które zachwyliło publiczność. Był to prezent na jubileusz pięćdziesięciolecia działalności artystycznej Mistrza.

Tomasz Brzeziński tworzy w Łomży prawdziwą sztukę. Nie dba o sprawy materialne. Nie wiadomo, z czego żyje. Poświęca się garnczej się do teatru młodzieży, uczy ją magii teatralnej sztuki, wrażliwości na piękno i prawdę. „Żyje, jak chce”, zacytował jeden z jubileuszowych gości słynny



przebój Franka Siniatry. Nic dodać, nic ująć! (O najnowszym przedstawieniu Czarne Teatru szerzej napiszemy za tydzień).

ZAPROSILI NAS

■ **Komenda i Hufca ZHP Łomża Dorota Górka i Łomżyńscy harcerze** – na wspólne kolędowanie i przekazanie Betlejemskiego Świątelka Pokoju.

■ **Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej i Rumuński Instytut Kultury** – na seminarium poświęcone mniejszości romskiej „Europa dialogu: Romowie”.

■ **Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Instytut Spraw Publicznych i Krajowa Szkoła Administracji Publicznej** – na konferencję „Nowe metody zarządzania a efektywność administracji publicznej. Rola wyższej kadry zarządzającej”.

■ **Klub Czysty Biznes i Fundacja Partnerstwo dla Środowiska** – na konferencję „Konkurencyjność dzięki ochronie środowiska”.

■ **Dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu** – na podsumowanie Konkursu na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim.

■ **Starosta łomżyński Krzysztof Kozicki i przewodniczący Rady Stefan Popiolek** – na spotkanie wigilijne z radnymi i pracownikami Starostwa Powiatowego.

■ **Starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski** – na spotkanie wigilijne z radnymi.

■ **Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy w Łomży, Stowarzyszenie Edukacyjno-Pomocowe „Empatia” oraz rodziny zastępcze** – na spotkanie wigilijne.

■ **Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski** – na koncert Tomasza Maleszewskiego.

■ **Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie** – na konferencję „Leader w województwie podlaskim”.

Dziękujemy.



Tradycją stały się spotkania opłatkowe w szkołach i uczelniach, urzędach, bankach, stowarzyszeniach, firmach. To chwile, które łączy... Na zdjęciu: spotkanie opłatkowe posła Lecha Antoniego Kołakowskiego: poseł dzieli się opłatkiem z Ordynariuszem Łomżyńskim ks. bp. Stanisławem Stefankiem.

Łańcuch z dumy

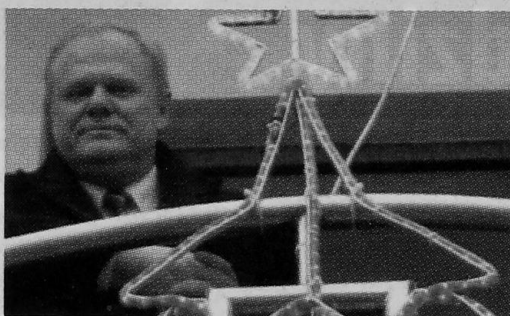
Jerzy Brzeziński, prezydent Łomży: – Gdy myślę o świątecznej choince, widzę nasz dom w Grabowie, mamę, tatę, babcię, starszą siostrę i młodszego brata. Widać siebie z rodzeństwem, trudzących się klejeniem ozdobnego łańcucha z ogniwa z kolorowego papieru. Łańcuch musiał być bardzo długi, żeby opasać choinkę od czubka aż do dołu. Pracowaliśmy nad nim żmudnie wiele wieczorów. Ale gdy w Wigilię zawisnął na choince, był po prostu wspaniały, a my byliśmy szczęśliwi i bardzo dumni ze swego dzieła.

Gdy sam zostałem ojcem, w naszym domu w Łomży strojeniem choinki zajęli się moi synowie. Jest to sztuczne drzewko. Co roku przed Wigilią przynoszą je z piwnicy, ustawiają, przyozda-

Budżet bez ulic

Tylko w jednym czytaniu, bez poprawek, uchwalili przyszłoroczny budżet miasta łomżyńscy radni (17 grudnia). Wbrew zwyczajom, nie walczyli o budowę ulic w swoich okręgach wyborczych. Tymczasem wiele ulic, zgłoszonych do przebudowy na rok przyszły, zostało wykreślonych z planu, w którym zostały przede wszystkim duże zadania o znaczeniu ogólnomiejskim, jak II etap budowy stadionu, budowa miejskiej pływalni, rozbudowa i modernizacja głównych ulic, bulwary nadnarwiańskie, remonty szkół, budowa systemu gospodarki odpadami.

Ogółem dochody Łomży w przyszłym roku wyniosą 198 mln zł, a wydatki 239 mln zł. Na inwestycje Łomża wyda 56 mln zł. Potężny deficyt budżetowy w wysokości 40 mln zł ratusz ma zamiar pokryć długoterminowymi kredytami.



Jerzy Brzeziński

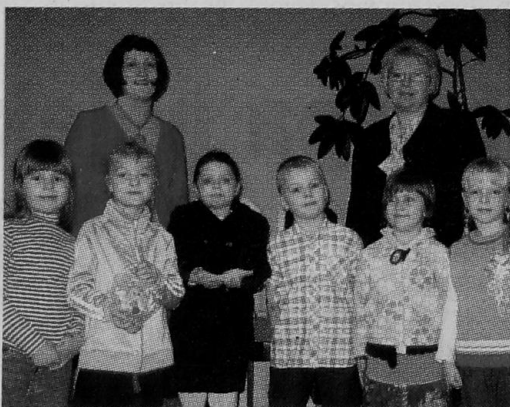
biają licznymi ozdobami. Robią to z ogromnym smakiem, a nawet z artystem. Podziwiając ich dzieło w czasie świąt, zawsze jednak myślę o naszym pięknym łańcuchu i o tym, jak wiele radości przynosiła nam ta praca, nasz dziecięcy wkład w przygotowanie świąt Bożego Narodzenia. (MK)

Przemówi ludzkim głosem!

Ewa Popiołek z Łomży i jej niepełnosprawny synek mają zostać, decyzją sądu, wyeksmitowani z nieprawnie zajmowanego mieszkania po babci, do lokalu socjalnego o niskim standardzie. Eksmisja została wyznaczona na połowę stycznia. Łomżyńscy radni wstawili się za matką do prezydenta, prosząc go o znalezienie rozwiązania, pozwalającego matce z synem na pozostanie w mieszkaniu. „Zbliża się Wigilia, więc prezydent przemówi ludzkim głosem”, zapowiedział Jerzy Brzeziński na środowej sesji na kolejną prośbę radnych, za co otrzymał brawa. Jego żartobliwa odpowiedź została zrozumiała jednoznacznie: pre-



zydent znajdzie sposób, by Ewa Popiołek i jej chory synek przestali obawiać się eksmisji. (MK)



Niech gwiazda wszystkim zabłyśnie, oświeci każdy na ziemi kąt, wedle zwyczajów naszych praojców, życzymy wszystkim: zdrowych, szczęśliwych Świąt.

Z takimi życzeniami, opłatkiem i aniołkiem, odwiedziły „Kontakty” dzieci z Publicznego Przedszkola nr 5: Marysia Pardo, Julia Raczek, Ola Milewska, Szymon Kowalewski, Iza Modzelewska i Karolina Książek z nauczycielkami Marią Danielską i Barbarą Florczyk.

Dyrektor „Drzewnej” z „Ekonomika”

Wojciech Mioduszeński, zastępca dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Łomży, został wybrany przez komisję konkursową z dwóch kandydatów na dyrektora nowego Zespołu Szkół Drzewnych i Gimnazjalnych, który zacznie funkcjonować od 1 stycznia. Zostanie powołany na stanowisko po uzyskaniu opinii podlaskiego kuratora oświaty.

Bez rwania

W Łomży nie będzie pogotowia stomatologicznego. W 2009 roku dwa pogotowia dentystyczne czynne całą dobę będą tylko w Białymstoku. W Suwałkach zabrakło chętnych do prowadzenia takiego gabinetu, w Łomży znalazł się chętny, ale za leczenie chciał więcej, niż dawał Narodowy Fundusz Zdrowia.

Więcej lokali z procentami

Limit punktów gastronomicznych w Łomży, w których można sprzedawać wysoko procentowe alkohole, czyli wódkę i wino, został zwiększony przez łomżyńskich radnych z 40 do 65. Według danych Łomżyńskiej Izby Przemysłowo – Handlowej, która wystąpiła do samorządu o zwiększenie limitu, w tej chwili w Łomży jest 10 lokali, które starają się o zezwolenia na wyszynk alkoholu. Przeciwna zwiększaniu lokali z wyszynkiem była Komisja do spraw Rodziny, lecz znalazła się w zdecydowanej mniejszości.

Noclegownia MOPS

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej będzie tej zimy prowadził noclegownię dla bezdomnych w Łomży. Caritas Diecezji Łomżyńskiej, która prowadziła noclegownię kilka ostatnich lat, nie przystąpiła do ogłoszonego przez ratusz konkursu. W noclegowni przy ul. Dwornej są 23 miejsca, w tym 2 dla kobiet. W razie potrzeby, są możliwości dostawienia łóżek.

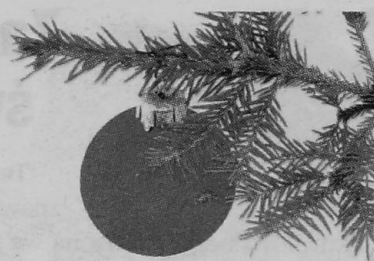
Dar wojewody

Działkę Skarbu Państwa o powierzchni prawie 9 arów przy ul. Zjazd podarował Łomży wojewoda podlaski. Znajduje się za boiskiem treningowym, naprzeciwko stadionu miejskiego. Powstanie na niej boisko, pierwsze ze sztuczną nawierzchnią. Zostanie wybudowane w ramach II etapu modernizacji stadionu, który rozpocznie się w przyszłym roku i będzie kosztował około 22 mln zł.

Żywe świerki

1500 choinek z własnych plantacji przygotowało na sprzedaż Nadleśnictwo Łomża. Można je kupować do Wigilii na placu koło siedziby Nadleśnictwa przy ul. Nowogrodzkiej 60. Kto chce mieć w domu świerk srebrzysty, może go kupić na plantacji Nadleśnictwa koło miejscowości Kołaki Wietrzychowo w gminie Mały Płock. (MK)

Udało mi się...



Marszałek
Jarosław Dworżański

Strumień pieniędzy

Marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworżański:

– Ponieważ w połowie stycznia zostałem przez radnych powołany na to stanowisko i musiałem niejako z marszu przejąć rozliczne obowiązki, głównym problemem stał się niedostatek czasu, który mogę przeznaczać na życie prywatne. W tej sytuacji jest już sukcesem, że mogłem pojechać w sierpniu na urlop rodzinny. Znajduję też czas dla mojej mamy, przynajmniej w czasie weekendów.

Do sukcesów zawodowych zaliczam szybkie wejście w obowiązki marszałka, dzięki czemu nie było żadnej zwłoki w podejmowaniu ważnych dla województwa decyzji ani opóźnień w prowadzeniu inwestycji i przygotowywaniu nowych. Zakończyliśmy właśnie budowę ośrodka sportów zimowych w Szelmencie, rozpoczętą przez moich poprzedników. Dzięki temu sezon turystyczny na Suwalszczyźnie może zostać przedłużony przez zimę. Buduje się Opera i Filharmonia Podlaska, przygotowywane jest krok za krokiem lotnisko regionalne. Z prezydentami trzech największych miast przystąpiliśmy do najważniejszych inwestycji w województwie: budowy stadionu, hali widowiskowo-sportowej i przebudowy ulic w Białymstoku, do budowy stadionu i pływalni, przebudowy ulic w Łomży, budowy aquaparku i hali teatralnej w Suwałkach. Wszystko, z uzbrojeniem Węglówki i specjalnej podstrefy ekonomicznej w Białymstoku, kosztować będzie ponad 300 milionów złotych. A to dopiero po-

czątek. Już zatwierdziłem program budowy dróg za 137 mln złotych. Wcześniej zapadły decyzje o dofinansowaniu szpitali w Łomży i Kolnie. Udało się też wywalczyć 22 mln złotych w ramach ZPORR i 40 mln zł z rezerwy budżetu państwa. Jeśli radni przyjmą w końcu grudnia budżet na rok przyszły, a kryzys światowy nie odbije się zbyt mocno na naszych dochodach, województwo zamieni się w jeden wielki plac budowy. Wspomnę jeszcze o programie budowy boisk Orlik 2012, w ramach którego powstało 20 obiektów. W 2009 roku tę liczbę podwoimy. To wszystko jest i będzie możliwe dzięki dobrej współ-



Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński



Wojewoda Maciej Żywno w motolotni w Łomży

pracy z radnymi sejmiku oraz prezydentami, burmistrzami, wójtami i starostami, z którymi znajduję wspólny język i za co serdecznie dziękuję.

Normalność

Wojewoda podlaski Maciej Żywno: – W życiu prywatnym największym osiągnięciem tego roku było utrzymanie normalności i mimo szalonego tempa pracy oraz obowiązków, dbanie o rodzinę, żonę, syna i nowego członka rodziny, który przyjdzie na świat po Nowym Roku.

W życiu zawodowym osiągnięciem jest zostanie normalnym facetem, nie zarażenie się blichтром władzy i wykonywaniem zadań na sto procent sił i zaangażowania.

Mistrzostwa Europy i „Walizka”

Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński: – Uważam, że mijający rok był bardzo udany dla naszego miasta. Najbardziej zadowolony jestem z wyłonienia wykonawcy na opracowanie dokumentacji technicznej bulwarów nadnarwiańskich oraz z podpisania pre-umów na unijne dofinansowanie trzech ważnych dla Łomży inwestycji: budowy pływalni miejskiej, modernizacji stadionu oraz usprawnienia drogowych połączeń regionalnych w granicach miasta. Zadowolony jestem również z poprawy infrastruktury sportowej

przy placówkach oświatowych. W tym roku powstały boiska wielofunkcyjne ze sztuczną nawierzchnią przy SP 4, SP 7, PG 3, II LO oraz tartanowa bieżnia przy Hali Sportowej im. Olimpijczyków Polskich. W minionych 12 miesiącach zakończyliśmy także przebudowę byłego basenu przy ul. Bernatowicza na salę gimnastyczną Zespołu Szkół Ogólnokształcących oraz rozpoczęliśmy rozbudowę i modernizację funkcjonalnie przestarzałego basenu przy SP 10.

Cieszę się, że w Łomży odbyły się pierwsze w historii Polski i miasta Parolotniowe Mistrzostwa Europy, plenerowy koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” i znowu kilka tysięcy mieszkańców bawiło się na „Gościńcu Łomżyńskim”.

Moje serce napawa radością fakt, że z roku na rok rozwija się Festiwal Teatralny „Walizka”. Był to też rok ważnych jubileuszy wielu naszych instytucji i organizacji kulturalnych, co stało się przyczynkiem do zaprezentowania ich bogatego dorobku.





Zapach świąt

Teresa Pardo, znawczyni folkloru kurpiowskiego, urodzona we wsi Cieciora (gm. Turośl): – Świerkowy aromat i woń staryny z płonących na choince świeczek, składały się na zapach świąt mojego dzieciństwa. Nie były to zwykłe świeczki, lecz ozdobne, „kręczone”, z prostymi brzegami do wkładania w lichtarzyki. Każdy lichtarzyk był czymś niezwykłym. Składał się ze sprężynki, w którą „wkręcało” się koniec świeczki. Gdy już siedziała mocno, całość przymocowywało się do gałązki za pomocą cieniutkich drucików, zakończonych glinianymi kulkami. Nowe lichtarzyki miały kulki o żywych kolorach. Z czasem od dotyku rąk kolory na kuleczkach bladły i przeświecała goła glina.

Cała choinka spowita była anielskimi włosami. Spływały z góry, spod gwiazdy z pazłotka, jak mgiełka. Gdy zapaliło się świeczki, mieniły się wszystkimi odcieniami złota i srebra. (MK)

Powrót do tematu Odtrącony

Bogdan Szymański ze wsi Kosaki (gm. Piątnica) nie mieszka już w piwnicy (pisaliśmy o tym w tekście „Odtrącony”, „Kontakty”, nr 48/2008). Do Kosak pojechał wtedy z nami wójt Edward Łada. Wstrząśnięty tym, co zobaczył zapewnił, że natychmiast zajmie się losem bezdomnego.

Bogdan Szymański starszy, samotny mężczyzna, którego życiowa niezaradność ma przyczyny w ciężkich przeżyciach z dzieciństwa (po wojnie, gdy miał kilka lat, na jego oczach „partyzanci” zamordowali ojca i brata), po śmierci matki został bez dachu nad głową. Zapomniany przez wszystkich, koczował z psami, jedynymi swoimi towarzyszami, w betonowej piwnicy bez drzwi i okien.

„Pan Bogdan Szymański już nie mieszka w piwnicy. Cztery dni po wizycie <Kontaktów> przeniósł się do drewnianego domku w środku wsi, za którego wynajęcie będzie płacić gmina”, poinformował wójt Edward Łada. (MK)



Mikołaj na sygnale

Strażacy ze Śniadowa obwieźli po gminie bojowym wozem na sygnale... świętego Mikołaja i jego pomocników (na zdjęciu)! Zajeżdżali pod domy grzecznych dzieci, które Mikołaj obdarował prezentami. To pomysł Gminnego Ośrodka Kultury w Śniadowie we współpracy z licznymi sponsorami.

Wchodzą w agroturystykę

Uczestnicy projektu „Jakość produktu turystycznego szansą rozwoju wsi”, który przez 4 miesiące był prowadzony przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie – Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Łomży we współpracy z Biebrzańsko – Narwiańskim Towarzystwem Agroturystycznym „Łoś” z siedzibą w Sulinie koło Wizny, spotkali się w Starostwie powiatowym w Łomży. Certyfikaty ukończenia szkolenia za pieniądze unijne otrzymało 24 kandydatów do prowadzenia gospodarstw agroturystycznych w byłym Łomżyńskim.

Szkoła pod młotek

Budynek szkolny z działką 40 arów w Giełczynie (gm. Łomża) zostanie sprzedany, zdecydował samorząd. Władze gminy poprzedniej kadencji użyczyły go Łomżyńskiemu Towarzystwu Przyjaciół Chorych „Hospicjum”. Umowę cofnęły władze gminy Łomża obecnej kadencji, gdy Towarzystwo zaczęło starać się o przejęcie nieruchomości za darmo na własność.

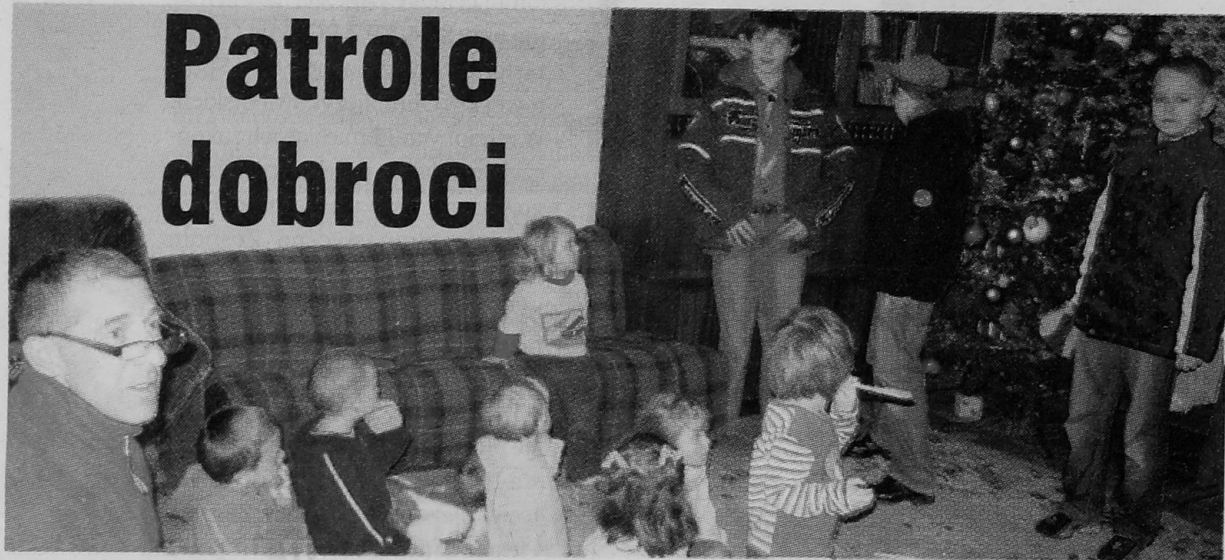
Gmina wesprze

626 700 zł otrzyma Starostwo Powiatowe w Łomży od gminy Łomża na remont drogi powiatowej Modzele Stare – Wyrzyki (2,2 km) oraz na budowę chodnika w Starej Łomży nad rzeką.

Pogrzeb najtaniej

Wynajem sali widowiskowej z kuchnią w Gminnym Ośrodku Kultury na stypę kosztuje 300 zł, na komunię i chrzciny 600 zł, na imieniny i urodziny 600 – 1000 zł (w zależności od liczby gości), na wesele 1000 – 1300 zł, na bal sylwestrowy 1200 – 1500 zł. Stawki ustalił wójt Miastkowa specjalnym zarządzeniem. (MK)

Patrole dobroci



Harcerze wśród dzieci w Laskach

Dwa tygodnie temu, w ramach świątecznej akcji charytatywnej Banku Żywności „Kup coś dla nie siebie”, harcerze zebrali w łomżyńskich sklepach półtorej tony żywności. Słodycze, mąka, cukier, olej, i wiele innych produktów, danych z serca przez łomżan, trafiły do harcówki w Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży. W odpowiedzi na ogłoszenie w mediach, harcerze zostali zasypani informacjami o biedzie. Dzwonili policjanci, leśnicy, nauczyciele i przede wszystkim sąsiedzi ludzi w potrzebie. Opowiadali o biedzie, którą widzą obok siebie, o krzywdzie, której doświadczają dzieci i ludzie w podeszłym wieku. Zgłosili kilkadziesiąt adresów.

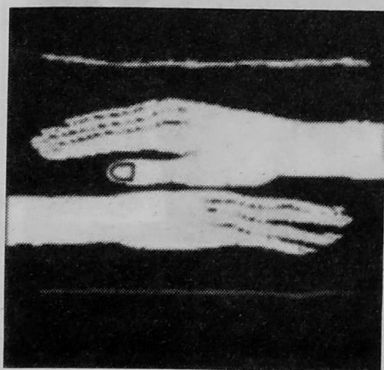
Dary zostały podzielone, zapakowane i ponumerowane. Krzysztof Pyczoł i harcerze popołudniami jeżdżą po Łomży i powiecie łomżyńskim. Rozwożą świąteczną pomoc. „Każdy

adres to dla nas wstrząs. Trudno uwierzyć w to, co widzimy. Pijanego ojca samego z małymi dziećmi. Wielodzietną rodzinę w rozpadającej się chacie. Opuszczonych, starych ludzi. Choć wszyscy jesteśmy doświadczonymi wolontariuszami, nigdy wcześniej nie czuliśmy, że jesteśmy tak potrzebni innym”, mówi druh Krzysztof.

Na liście adresów, pod które trafiła pomoc, jest Dom Samotnych Matek Stowarzyszenia Markot w Laskach (gm. Zbójna). Ten adres zgłosił „Kontakty”. Harcerski patrol dotarł do Laszek w czwartek, 18 grudnia. Zawiózł kilka kartonów żywności do wspólnej kuchni i paczki dla 17 dzieci. „Będzie radość w Wigilię”, mówi Robert, kierownik Domu.

To nowe oblicze pomocy bliźniemu. Nie urzędowej, lecz wypływającej z potrzeby serca. (MK)

Romeo i Julia na ekran!



Po przeczytaniu książki „Romeo i Julia z Łomży” red. Marii Kaczyńskiej, jedna myśl nie daje mi spokoju. Tak piękna historia miłosna na tle walk wyzwoleniczych, powinna znaleźć się na wielkim ekranie!

Chociaż Łomża to nie Weronia, gdzie na grobie Romea i Julii leżą zawsze świeże kwiaty, myślę jednak, że Halince należy się nowa płyta nagrobna, większa, po-

łożona równolegle do pomnika Leona Kaliwody, z uzupełnionym napisem: harcerka, narzeczona Leona Kaliwody. Może ze zdjęciem na płycie z książki oraz pięknym motywem z jej okładki (dłonie)?

Myślę, że nowy nagrobek można byłoby zrobić Halince z pieniędzy na renowację zabytków.

Jako dowód mojego wielkiego wzruszenia tą historią po przeczytaniu książki, przesyłam swoje nieudolne rymy, które proszę po przejrzeniu wyrzucić.

Z okazji Świąt, przesyłam red. Marii Kaczyńskiej najlepsze życzenia.

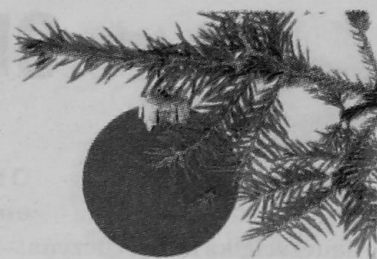
J. J.

Łomża

(Na zdjęciu: motyw z okładki książki, wydanej przez SSP „Stopka” w Łomży).

Tomasz Brzeziński, aktor, reżyser, twórca Czarnego Teatru Sivina II w Łomży:

– Byłem chyba w piątej klasie. Lata tuż po wojnie, bieda w domu aż piszczalo. Zbliżało się Boże Narodzenie, mama z bezradności popłakiwa-



dziwanego! Dostałem od babci radio na kryształki! Fabryczne, praw-

Magiczne kryształki

ła, że nie ma na żadne prezenty. Jako najstarszy, a było nas czworo, nie przejmowałem się tym nieby, ale pamiętam, że chciałoby się... I oto stało się coś niespo-

dziwe. Wystarczyło założyć słuchawki na uszy, ustawić pokrętkę i słuchać Warszawy. Potem odkryłem, że łapie też Londyn i Wolną Europę. Prezent babci był tak niezwykle i zaskakujący, że żaden inny nie sprawił mi w życiu już takiej radości.



Radio kryształkowe Detefon

Promocja na... ostrożność!

W związku ze zbliżającymi się Świątami Bożego Narodzenia, handel zwykle obwieszcza promocje, które mają być niezwykle korzystne dla kupującego.

Sprzedaż towaru w promocji jest ściśle określona przepisami prawa. Na wywieszkach przy towarach po cenach promocyjnych, oprócz przekreślonej ceny dotychczasowej, należy uwidocznić cenę promocyjną (nie dotyczy to towarów oferowanych po raz pierwszy) oraz okres obowiązywania promocji. W promocji można sprzedawać tylko towar pełnowartościowy, który podlega pełnej reklamacji.

Promocji nie należy mylić z przeceną ze względu na jego niepełną wartość. Wówczas obok wyrazu „przecena”, sprzedawca zamieścić powinien także informację o przyczynie przeceny (np. niedojrzałe wybarwienie tkaniny na komplecie wypoczynkowym). Dobrze wiedzieć, że wówczas nie ma możliwości zgłoszenia reklamacji ze względu na tę właśnie wadę.

W ogóle, gdy widzimy „niezwykłą okazję”, zamiast łapać się natychmiast za portfel, najlepiej porównać ceny z oferowanymi gdzie indziej, a przede wszystki skrupu-

latnie zbadać jakość tak „taniego” sprzedawanego towaru.

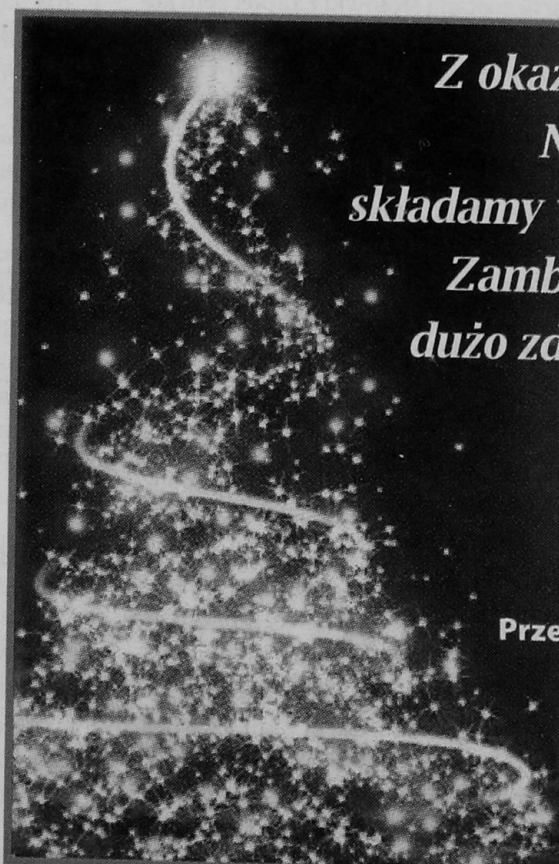
Wszelkich informacji i porad, związanych z „promocyjnym” i „przecenowym” handlem, udziela Delegatura Inspekcji Handlowej w Łomży (ul. Księcia Janusza I 1, tel. 086 216 51 54, 086 216 72 55).

ZYCZENIA

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2009, składamy wszystkim Mieszkańcom Gminy Zambrów najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, mnóstwo słońca oraz samych sukcesów w nadchodzącym roku.

Przewodniczący Rady Gminy Zambrów
Piotr Tysza

Wójt Gminy Zambrów
Kazimierz Dmochowski





Choinka pod aniołami

**M a r i a
O s t r o w s k a,
emerytowana**

nauczycielka ze Szczuczyna: – W naszym domu w Słuczu (gm. Radziłów), choinka była wigilijną niespodzianką naszego taty dla dzieci. Tata był organistą w miejscowym kościele. Stroił choinkę głęboką nocą, poprzedzającą Wigilię. Gdy rano się budziliśmy, już stała ustrojona! Był to przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Panowała powojenna bieda. Choinkowe ozdoby były kolorowe i błyszczące. Rodzicom przypominały czasy przedwojenne, bo pochodziły sprzed wojny. Nam, dzieciom, wydawały się istnym cudem. Na szczycie choinki zawsze wisały dwa wspaniałe anioły, namalowane na tekturze. Tata mówił, że sam je namalował przed wojną. Ale mama zdradziła nam w tajemnicy, że kupił je u Żyda na jarmarku w Jedwabnem.

Gdy potem wracałam jako dorosła na święta do rodzinnego domu w Słuczu, jeszcze wiele razy widziałam na choince te anioły. Mama starannie przechowywała wszystkie choinkowe zabawki. Po śmierci ojca, mama przeprowadziła się do Szczuczyna. Nasz dom w Słuczu stoi pusty. Korci mnie, żeby pojechać tam i poszperać w skrzyni na strychu. Na pewno wśród innych ozdób są tam moje anioły... (MK)



„Promyczek”

zwycięski

Prowadzony przez Annę Gordon zespół „Promyczek” ze Szkoły Podstawowej w Ławsku (gm. Wąsosz, na zdjęciu), wygrał VI Międzyszkolny Powiatowy Przegląd Widowisk Kolędniczych „Gody 2008” w Szczuczynie.

Razem w Wigilię

Około 100 osób przełamało się opłatkiem i śpiewało kolędy na gminnej Wigilii dla biednych i samotnych w Radziłowie. Została zorganizowana po raz drugi przez Urząd Gminy.

Unijne świetlice

Świetlica, finansowana z funduszy unijnych, otwarta została w Szkole Podstawowej w Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn). Podobna działa już od miesiąca w wyremontowanym budynku po zlikwidowanej szkole w Wojewodzinie (gm. Grajewo).

Uczniowska

dobroczynność

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 oraz Publicznego Gimnazjum nr 3 w Grajewie zebraли w największych sklepach w mieście żywność oraz kosmetyki i środki czystości dla 35 niepełnosprawnych umysłowo pensjonariuszy męskiego Domu Pomocy Społecznej. Akcję prowadzili pod hasłem „Kup jeden produkt więcej, pomożesz potrzebującym”.

Rusza basen

Za 218 000 zł pracownia architektoniczna z Białegostoku opracuje dokumentację projektową na budowę krytej pływalni w Grajewie. Samorząd Grajewa stara się o pieniądze na pływalnię w ramach zadania „Poprawa atrakcyjności turystycznej powiatu grajewskiego”.

Azbest z koncesją

Tylko koncesjonowane firmy mogą usuwać z dachów i wywozić do miejsca składowania eternit z azbestem. Samodzielne usuwanie i pozbywanie się eternitu w przypadkowych miejscach jest karalne, przypomina Straż Gminna gminy Grajewo, gdzie lasy i nieużytki są zasypywane eternitem. (MK)

Udało
mi się...



Praca wyda plon

Wójt Radziłowa Robert Ziemiewicz: – Jak na „młodego” wójta (pierwsza kadencja), jestem bardzo zadowolony z tego, co jako gmina osiągnęliśmy w mijającym roku. Następny rok będzie jeszcze lepszy, gdyż zbierzemy plon rozpoczętych prac. Trwa ocieplanie Szkoły Podstawowej z salą gimnastyczną

w Radziłowie, która zakończy się do wakacji (za 1,5 mln zł). Zaczęła się przebudowa ul. Gęsiej w Radziłowie (chodniki, asfalt, odwodnienie). Przebudowanych zostanie 6 odcinków innych ulic, na które, jako jedyna gmina w powiecie grajewskim, otrzymaliśmy unijne dofinansowanie (około 2 mln zł). Dzięki temu Radziłów będzie coraz ładniejszy. Sprzedaliśmy kilka działek inwestorom, którzy będą budować tu domy. W szkołach w Radziłowie i Słuczu otwarte zostaną stołówki z zapleczem kuchennym. Będzie rozbudowana sala gimnastyczna w Słuczu. Skończyliśmy budowę wodociągu do Sośni, ostatniej wsi w gminie, która nie miała wody. W przyszłym roku wybudujemy tam dodatkowe 400 m wodociągu oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków. Zostanie wymieniona część azbestowego wodociągu w Radziłowie i Łojach. Chcemy zbudować 2 km drogi między wsiami Borawskie Awissa i Karwowo Świącienie. Mamy nadzieję, że we współpracy z powiatem, wyremontujemy kolejne odcinki dróg powiatowych, a przede wszystkim zniszczoną w czasie budowy kanalizacji ul. Piękną w Radziłowie. Rozpocznemy przygotowania do kanalizacji wsi Łoje Awissa i Klimaszewnica...

Zdaję sobie sprawę, że w gminie są 34 wsie i każda ma oczekiwania, których od razu nie da się spełnić. Mimo to, będę się bawił na sylwestrowym balu gminnym z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Bal organizuje Urząd Gminy w sali gminnej. O północy będzie pokaz fajerwerków na rynku. Zapraszam wszystkich mieszkańców gminy do wspólnej zabawy! (MK)

Rowery za śmieci

Prosto z sali obrad Rady Gminy Grajewo, wyjechali rowerami zwycięzcy konkursu „Przyjaciele środowiska”, ogłoszonego przez wójta gminy Grajewo.

Konkurs polegał na zbieraniu wyrzuconych platykowych butelek. Kto zebrał najwięcej, w nagrodę otrzymał rower. Udało się to Krzysztofowi Szymkiewiczowi ze Szkoły Podstawowej w Rudzie, który zebrał aż 12 270 butelek typu PET, Mateuszowi Drozdowskiemu z SP w Wierzbowie (6 910 sztuk) i Damianowi Maciorowskiemu z SP w Białaszewie (5 877 sztuk). W sumie uczniowie wymienionych szkół zebraли 41 997 butelek, które trafiły do recyklingu. (MK)

Grecy obchodzą Boże Narodzenie 12 dni! O gnom
w Norwegii trzeba dbać, bo...

Jak świat świętuje?



Australia: świąteczne spotkanie uliczne

W Australii w Święta Bożego Narodzenia ludzie spotykają się na plażach. Na gorącym piasku rozkładają białe obrusy i świąteczne jadło: pieczone indyki, ciastka z bakaliami, owoce i desery. Organizują także tzw. spotkania uliczne, czyli ludzi, mieszkających na tej samej ulicy. Mają duży walor wzajemnego poznawania się, zacieśniania sąsiedzkich więzów. Australijczycy także obdarowują się prezentami, które wkładają w dużą skarpetę.

Dla Norwegów najważniejszym dniem świąt jest Wigilia. Obwiesz-

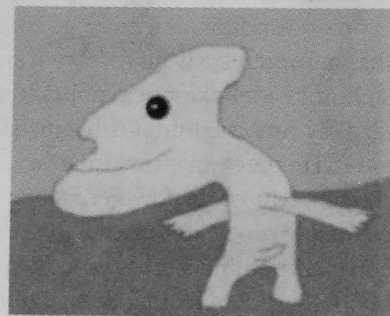
czają je dzwony we wszystkich kościołach (ok. godz. 17.00). Głównym daniem wieczery wigilijnej są wieprzowe żeberka, suszone żeberka baranie, albo dorsz (w zależności od regionu). Do kolacji można podać piwo lub wódkę. Zgodnie z norweską tradycją, w każdym gospodarstwie w stodole ukrywa się gnom. Gospodarz musi o nim pamiętać, bo inaczej mogą go spotkać niepowodzenia i złośliwości. Dla gnom wystawia się miszkę ze słodką kaszką ryżową. Gnom przynosi dzieciom prezenty.

Aż 12 dni, najdłużej na świecie, trwa Boże Narodzenie w Grecji. Grecy wigilijny dzień spędzają poza domem. Umawiają się z bliskimi i przyjaciółmi w klubach, barach, restauracjach. Do wieczery wigilijnej, której najważniejszym daniem jest indyk (faszerowany pikantnym mięsnym nadzieniem z ryżem), zasiadają bardzo późno. Z prezentami odwiedzają ich nie święty Mikołaj, ale... święty Bazyl!

Na Węgrzech prezenty pod choinkę przynosi aniołek. Zaraz po kolacji wigilijnej, do której zasiada tylko najbliższa rodzina, najmłodszy rozdaje prezenty ułożone pod choinką.

W Trzech Króli, 6 stycznia, do Hiszpanii zawija statek, którym przypływają trzej władcy. I właśnie to święto jest bardziej uroczyste obchodzone, niż Boże Narodzenie. Tradycyjną świąteczną potrawą jest keks z niespodziankami. Można w cieście trafić monety. Taki szczęśliwiec ma obowiązek upieczenia ciasta w przyszłym roku. Hiszpanie obdarowują się także prezentami.

Święta Bożego Narodzenia w Bułgarii zaczynają się 20 grudnia, w dzień św. Ignacego. Według wierzeń ludowych, tego dnia zaczęły się bóle porodowe Matki Boskiej. Cztery następne dni, zwane są przez Bułgarów „męczennikami”. Bułgarzy choinkę ubierają po południu 24 grudnia. Zgodnie z tradycją, oprócz modnych dziś kolorowych szklanych i plastikowych ozdób, wiesza się suszone



Gnom, rycina z XVII w

owoce, paprykę i ziarna prażonej kukurydzy, symbolizujące dobrobyt.

Anglicy w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia zasiadają do świątecznej biesiady z pieczonym indykiem, nadziewanym kasztanami. Do tradycji należy też zupa żółwiowa. Nie obchodzą Wigilii, a otrzymane prezenty otwierają dopiero w drugi dzień świąt.

Pieczony prosiak jest głównym świątecznym daniem w Argentynie. O północy w Boże Narodzenie zaczyna się zabawa z tańcami, które trwają do rana. Prezentami Argentyńczycy obdarowują się w Trzech Króli.

W Niemczech zrodziła się tradycja świątecznej choinki. A ich świątecznym daniem jest pieczona gęś, zapijana piwem i placek wigilijny.

Meksykanie zawieszają pod sufitem dzban ze słodyczami. Rozbijają go dzieci dopiero po wigilijnej wieczery, która rozpoczyna się o północy. Do tradycyjnych potraw należy zupa rybna z knedlami z mięsa, upieczony indyk oraz w całości upieczona ryba morska.

Najbliższe polskiej tradycji są święta w Czechach.

*Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
wielu łask Bożych,
a szczególnie zdrowia,
pokoju ducha
i szczęścia rodzinnego
życzą*

**Burmistrz Grajewa
Krzysztof Waszkiewicz
Przewodniczący Rady Miasta
Grzegorz Curyło**

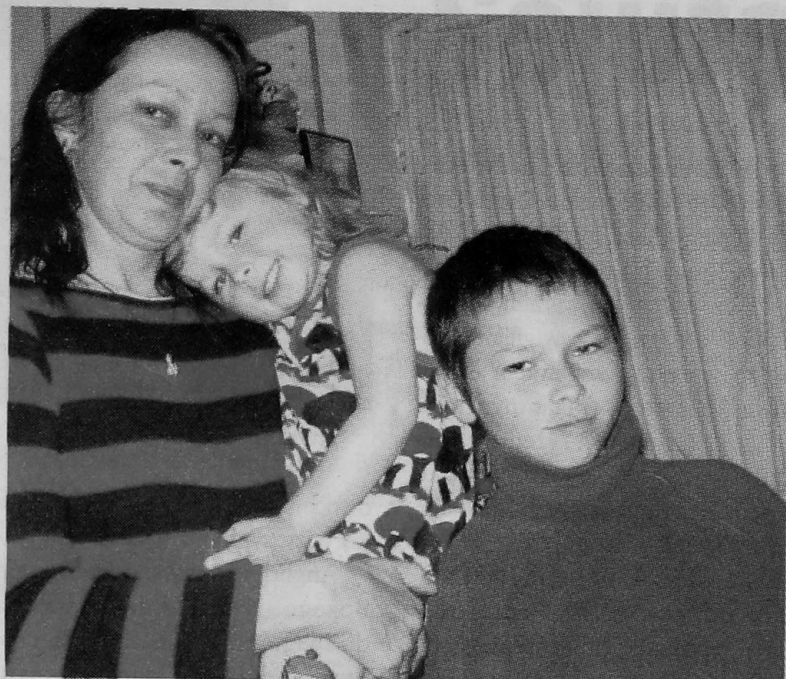
*Wielą radością na ten wspaniały czas Narodzenia Pańskiego,
Aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła
i ciepła rodzinnej atmosfery,
a Nowy Rok niosł ze sobą szczęście i pomyślność,
Wesołych Świąt*

**Wszystkim Mieszkańcom Gminy Czyżew - Osada
życzą**

**Wójt Gminy Czyżew - Osada
Anna Bogucka
Przewodniczący Rady Gminy
Jerzy Sienicki**



Rozerwane serce



Aleksandra Zielińska z dziećmi

Z białoruskiego Homla (doba jazdy do Polski) przyjeżdżała do Stawisk i Kolna na handel. Była po rozwodzie, dwóch synów zostawiła pod opieką matki. Dwa lata na walizkach. W Stawiskach spotkała Wojtkę.

„Gdy mi się oświadczył, powiedziałam mu, że jestem po rozwodzie, mam dwoje dzieci i jestem od niego starsza. Teraz tego nie widać, ale kiedyś będzie. Może ludzie będą się z niego śmiać. On, kawaler, znajdzie sobie młodszą. Ale Wojtek powiedział, że mnie kocha i nie obchodzi go, co inni będą mówić”, opowiada Aleksandra.

sandra Zielińska ze Stawisk.

Wzięli ślub. Wkrótce urodził się syn. Wojtek pracował dorywczo. Mieszkali trochę w Polsce, trochę na Białorusi. W Polsce łatwiej, więc wrócili z najmłodszym synem. Wkrótce urodziła się Marcelinka. „Jest ciężko. Z dwójką dzieci trudniej je chać i trudno odłożyć pieniądze. Jak tylko coś uzbieram, wysyłam synom. Oni nigdy nie byli w Polsce. Bardzo do nich tęsknię”, mówi Aleksandra.

Jej starsi synowie są z rodzicami Aleksan-

dry. Andrzej (19 lat) ma dziewczynę, z którą chce się żenić. Nikita (16 lat) uczy się na kucharza.

„Czasami jest tak, że mam rozerwane serce. Patrę na Wojtusia i Marcelinkę i bardzo pragnę pogadać z Andrzejem i Nikitą, przytulić ich. Oni nie widzieli Marcelinki. Listy giną, bo tam jest inaczej. Nie potępiam swego kraju, ale wyjechałabym wszędzie, żeby moim dzieciom było lepiej. Idą święta... Wiem, że Bóg jest na każdym niebie, ale...”, zasmuca się Aleksandra.



Podświetlony obraz na całej szczytowej ścianie parafialnego budynku gospodarczego w Koźle (gm. Kolno) jest widoczny w dzień i w nocy z głównej drogi.

Autorami niezwykłego fresku są absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Michał Selerowski z Zambrowa oraz jego przyjaciel artysta Michał Michalik. Pomysłodawcą był proboszcz parafii ks. Sławomir Banach.



Jasełka w Rostkach

Jasełka prezentowane przez dzieci oraz wspólne kolędy i opłatek w Świetlicy Środowiskowej w Rostkach (gm. Stawiski), wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój. Świetlica została utworzona w budynku byłej szkoły podstawowej. Zabiegali o nią mieszkańcy wsi oraz członkowie Stowarzyszenia Rodzina w Kolnie. Od jesieni przychodzą do świetlicy dzieci i młodzież. Starsi mogą grać w tenisa, piłkarzyki, gry planszowe lub korzystać z komputera. Młodszy mają zajęcia plastyczne i artystyczne. Dzieci opiekują się Agnieszka Rutkowska i Marta Sielawa. Z zajęć w świetlicy korzysta 39 dzieci.

Szampański Sylwester z burmistrzem

Burmistrz Kolna Andrzej Duda w Sylwestra zaprasza mieszkańców miasta na szampańskie powitanie Nowego Roku. 31 grudnia od 23.00 na Stadionie Miejskim będzie rozbrzmiewała nastrojowa muzyka. Tuż przed końcem roku nastąpi wspólne odliczanie ostatnich minut. Przy lampce szampału gospodarz Kolna złoży życzenia mieszkańcom. I...niebo rozświeciła fajerwerki.

Wigilia pod gwiazdami w Stawiskach

Na wigilię pod gwiazdami w Parku Miejskim zaprasza burmistrz Stawisk i Gminny Ośrodek Kultury 24 grudnia (godz. 21.30). W programie przedstawienie jasełkowe, śpiewanie kolęd i życzenia z opłatkiem. Organizatorzy uprzedzają, iż przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych (deszcz, śnieg lub bardzo zimno), Wigilia nie odbędzie się.

Drogi na liście

Będzie remont drogi od Chłudni, przez Wałki do Śmiarowa oraz drogi w Kątach, bo wniosek gminy Mały Płock jest na rankingowej liście zgłoszonych do dofinansowania z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011.

Wrony do szkoły

Pomnik Adama Mickiewicza, stojący przed Liceum Ogólnokształcącym w Kolnie, zabrudzony ptasimi odchodami. Gruba warstwa ptasiego nawozu przykrywa ławeczki i alejki przed szkołą. Do budynku powinno się wchodzić z parasolem, bo z góry leci ptasi kał. I śmierdzi. Setki wron (na zdjęciu) upodobało sobie szkołę, wokół której rosną drzewa. Obiegają budynek. „Nie wiemy, co poradzić. Nie są to pojedyncze ptaki, ale całe chmary. Brudzą, przeszkadzają, stały się problemem. Szukamy jakiegoś bezpiecznego sposobu, żeby je ze szkoły przegonić”, powiedział wicestarosta kolneński Stanisław Wiszowaty.





Bochen na Wigilię

„30 lat jestem mężatką. Mąż cały czas namawiał mnie do pieczenia chleba. Specjalnie piec zrobił i... Piekę chleb od pół roku”, mówi Teresa Jankowska ze wsi Nowe Gierałty (gm. Szepietowo).

Na święta upiecze 10 żytnich bochenków na zakwasie. „Zakwas też sama robię. Mąka żytnia z wodą w kamiennym garnku stoi 2 dni na kuchni węglowej. Jak zakwas się ruszy w naczyniu, rozczyniam chleb na noc. 5 kilogramów mąki z ciepłą wodą i solą zagniatam na noc, bo tak robiła moja teściowa Lucy-

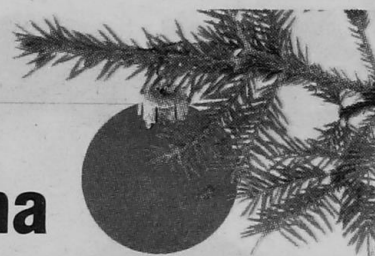
na Jankowska i tak mnie nauczyła”, opowiada.

Na drugi dzień rano, grzeje wodę, dosypuje 5 kg mąki, odrobiny rozpuszczonych drożdży i znów zagniatą. Do ciasta dosypuje pestki słonecznika, kminek, sezam, siemę, pestki dyni. Ciasto wyrabia godzinę. Przykrywa pieczywą i czeka około 3 godzin, żeby wyrosło. Wtedy spala w piecu chlebowym 3 wiązki drewna.

Chleb piecze się godzinę. Po wyjęciu musi odparować. A potem... zajada się nim rodzina i znajomi.

Opowieści kapliczne

Jakub opiekun Rocha



„Święty Roch od wieków czuwa nad wsią, a ja od dziecka opiekuję się kapliczką. Tu przyprowadzał mnie dziadek Aleksander Rykaczewski, bo ona stoi na jego polu. Dziadek nie żyje, tata też, więc ja przejąłem klucze i opiekę”, mówi Jakub Rykaczewski z Rykaczy (gm. Zambrów).

Pierwsza kaplica w Rykaczach powstała w 1410 roku. Jej patronem był święty Roch i do dziś w ołtarzu wisi jego obraz z XV wieku. Prawdopodobnie były w niej odprawiane nabożeństwa. Na belce wyrzyta jest data powstania 1828 rok. To data rozbioru kaplicy. Wtedy mieszkańcy wsi chodzili do parafialnego kościoła w Za-

mbrowie. I trzecia data, rok 1982. Wówczas ks. Henryk Kulbat po wieloletniej przerwie, odprawił w kapliczce mszę odpustową na Świętego Rocha. Od tego czasu każdego roku w sierpniu jest odpust i msza.

„Dziadek opowiadał, że w wojnę w kaplicy chronili się ludzie. Spłonęła, ale uratował się obraz Świętego Rocha i kilka drewnianych bali prezbiterium. Do nich została dobudowana reszta kaplicy”, wyjaśnia Jakub Rykaczewski.

W głównym ołtarzu, obok obrazu patrona, wisi obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, подарowany przez ks. proboszcza z Zambrów.



Jakub Rykaczewski w kaplicy

Księga Dziwów i Rekordów

Wyprztyk grudniowy

Zakwitły w „mikołajki”, czyli 6 grudnia, w ogródku Małgorzaty Majewskiej na osiedlu Maria w Łomży. Wszystkie, nawet późnojesienne kwiaty dawno straciły już swoją urodę, a żonkil pyszni się soczystą barwą (na zdjęciu). Jak wyjaśnia doświadczony ogrodnik, były wieloletni szef Zakładu Zieleni Miejskiej w Łomży Henryk Kryński, roślina przeszła okres tzw. jarowizacji, czyli uśpienia, a obecnie, ponieważ jesień trwa bardzo długo i są stosunkowo wysokie temperatury, ożywia się. Jest to tzw. wyprztyk, czyli zda-

rzenie bardzo osobliwe, jednostkowe.



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
wielu głębokich i radosnych przeżyć,
wewnętrznego spokoju, wytrwałości
oraz błogostawieństwa Bożego
w każdym dniu
nadchodzącego Roku
życzą*

Wójt Gminy Łomża
Jacek Albin Nowakowski
oraz pracownicy
Urzędu Gminy Łomża,
Przewodniczący
Rady Gminy Łomża
Robert Łada
oraz
Radni Gminy Łomża



... otworzyła oczy i wstała z trumny!

„Przed świętami były dni, w których nie wolno było pracować. Znajomi z dziećmi przychodzili do domu mojej mamy. Wtedy robiliśmy zabawki na choinkę”, opowiada Jadwiga Dybowska (lat 80) z Ciechanowca.

Jej mama przynosiła orzechy, odważniki i młotki. Jedni jedli, inni kleili łańcuchy, robili z bibuły lalki, krakowianki i łowiczanki, z wydumszek „wisiarki” (korale) i dzbanuszki. Sreberkiem ozdabiali szyszki i orzechy. „Już nic nie mam z tamtych ozdób, ale pamiętam tamtą radość, zabawy i ... strach”, opowiada. Z orzechowych łupin robiło się kilka kupek, jedno dziecko wychodziło z pokoju i wtedy w jedną kupkę wkładało się pięć groszy. Trzeba było odgadnąć, w której ukryta jest moneta. Jeśli zgadł, wygrywał pięć groszy, a można było za nie kupić dwie porcje lodów.

„Zawsze opowiadali o duchach. Lubiłam te opowieści i bałam się. Wskakiwałam na łóżko,

bo wydawało mi się, że duch złapie mnie za nogi”, wspomina.

Utkwiła jej opowieść o śmierci młodej kobiety. Zmarła miała starszego bogatego męża. Pochował ją w grobowcu w pięknej sukni, z pierścieniem na palcu i złotym wisiosem na szyi. Widzieli to złodzieje i w nocy chcieli ją okraść. Weszli do grobowca, otworzyli trumnę, jeden ściągał pierścień, a drugi naszyjnik. Żeby odpiąć złoty łańcuch, szarpał zmarłą i podniósł do góry. Wtedy... otworzyła oczy i wstała. Złodzieje uciekli. A kobieta w nocy, w deszcz, szła do swojego domu. Zapukała do drzwi. Mąż otworzył. Myślał, że widzi ducha swojej żony. Przestraszył się, przewrócił i zmarł na serce.

„Miałam wtedy 9 lat, ale ta historia tak mi utkwiła, że opowiadałam ją dzieciom i ... jeszcze dziś trochę się boję”, śmieje się Jadwiga Dybowska.

Choinka, tranzystor i dziewczyny

Henryk Wyszyński, wójt gminy Wysokie Mazowieckie: – W szkole średniej dostałem pod choinkę radio tranzystorowe. W Nowych Warelach (gm. Szepietowo), gdzie mieszkalem, były tylko dwa takie radia. Moje i Stasia Wyszyńskiego, który dostał radio z Ameryki. Po świętach zabierałem tranzystor do szkoły, Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu. Jak szedłem z nim ulicą, a było duże i głośnie, koledzy zazdrościli, a jak patrzyły na mnie dziewczyny ze szkoły plastycznej i przyszłe przedszkolanki! Pamiętam do dziś! Potem radiem cieszyły się siostry.



Przed grobem swojej matki w Andrzejewie

Pamiętają o Matce

Na cmentarzu w Andrzejewie, na grobie matki ks. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego, zawsze palą się znicze i stoją kwiaty. Mieszkańcy Andrzejewa pamiętają spotkania z Prymasem (na zdjęciu). Pamiątki (zdjęcia, listy do siostr, książki, albumy) znajdują się w Izbie Pamięci Prymasa w Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Andrzejewie.

Wigilia

Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko złożył życzenia 50 rodzinom, którymi opiekuje się Stowarzyszenie „Bliżej Ciebie”, w czasie spotkania opłatkowego, zorganizowanego przez Stowarzyszenie i Komisję Rodziny Rady Miasta. Wszyscy otrzymali żywnościowe paczki (wędlinę kupił burmistrz, a produkty nabiałowe podarowała Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita).

Restauracja Carska nagrodzona

Stacja kolejowa Białowieża Towarowa „Restauracja Carska”, należąca do Michała i Hanny Olszewskich, Michała Drynkowskiego, Katarzyny Frąckowiak zdobyła pierwszą nagrodę (6 000 zł) w IV Konkursie na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim w 2008 roku, zorganizowanym przez Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. 63 obiekty z 22 gmin zostały zgłoszone do tegorocznej edycji konkursu, któremu patronował i nagrody wręczał marszałek województwa Jarosław Dworżański.

Betlejka

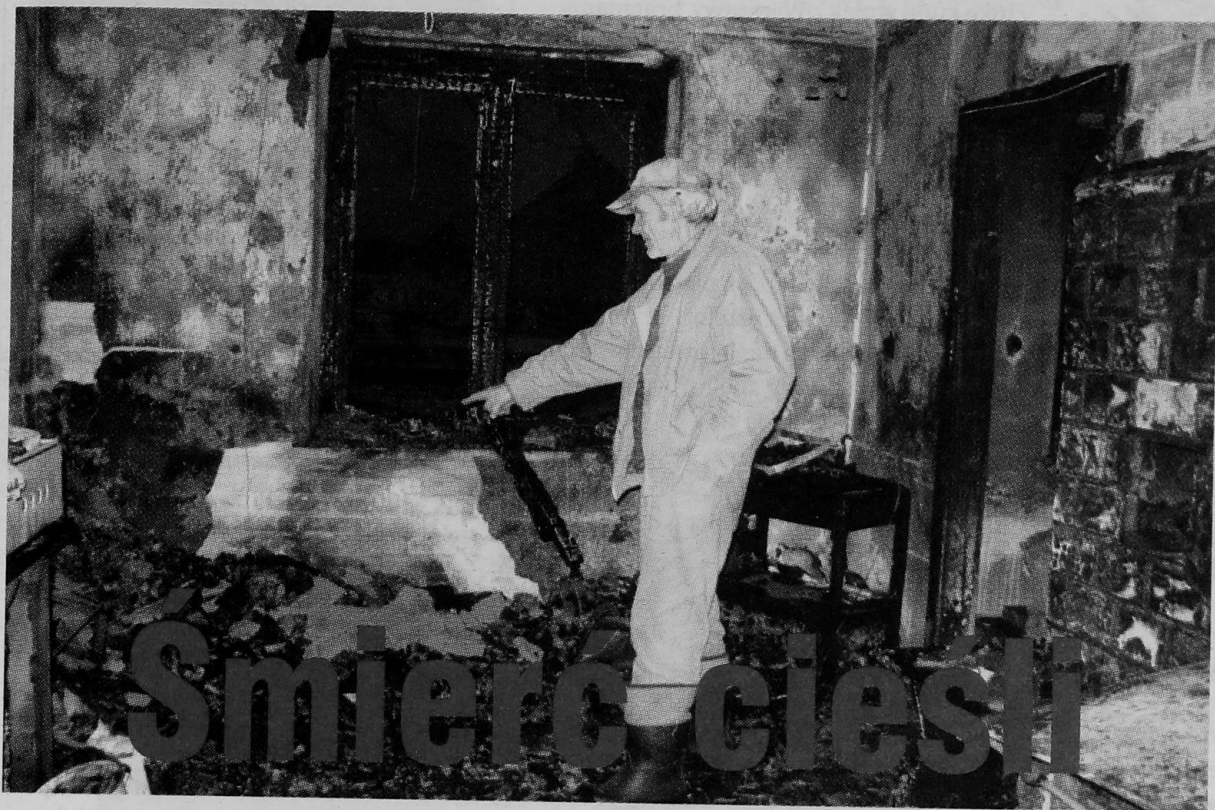
Betlejkę (stajenkę bożonarodzeniową) z Maryją, Dzieciątkiem i Św. Józefem oraz Trzema Królami, podarował Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu Wasil Hryń z Mińska. „W betlejce są sceny spoza stajenki. Rycerze Aleksandra Macedońskiego biją się z rycerzami Heroda, piją wódkę, a na końcu rycerz macedoński ucina głowę Herodowi”, objaśnia etnograf Antoni Mosiewicz.

Harcerski zlot

Prawie 200 harcerzy i zuchów z Jedwabnego, Łomży, Zambrowa, Rosochatego Kościelnego, Ostrowi Mazowieckiej i Czyżewa uczestniczyło w I Mikołajkowym Harcerskim Zlocie w Czyżewie. Do harcerzy przyjechali z Warszawy członkowie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Szarych Szeregów Idalia Kubica i Włodzimierz Dusiewicz (na zdjęciu, fot. Radosław Sienicki). Były historyczne filmy, piosenki, harcerskie ognisko.



Przed świętem z betlejemskiej radości Marii i cieśli Józefa z Nazaretu, spadł żal z tragedii cieśli Jana z Kuczy...



Jan Danowski pokazuje miejsce, gdzie spalił się Jan Dołęga

Trzecia rano, a Wiesiek Dołęga stanął w progu w samej koszuli, w kapciach na nogach i krzyknął: „Pali się!”. Jan Danowski zerwał się z pościeli i poleciał za nim. Przed domem Dołęgów zgromadziły się już prawie całe Kucze Małe (gm. Jedwabne). Z okien buchały płomienie, palił

się dach. W środku był ojciec Wieśka!

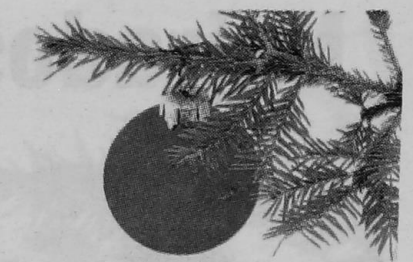
Ludzie bezradnie czekali na straż pożarną. Nic nie można było zrobić. Ogień szalał w kuchni, gdzie spał Jan Dołęga (72 lata). Wiesiek spał w pokoju po drugiej stronie. Nad ranem obudził się i zobaczył, że u ojca

się pali! Do niego pożar nie dotarł.

Strażacy szybko zdusili płomienie. Gdy weszli do kuchni, pod oknem zobaczyli spalone szczątki kanapy, zapadnięte w podłogę i przywalone gruzem zawalonego sufitu. Pod gruzem leżało to, co zostało z Jana Dołęgi. Policjanci, pod okiem prokuratora, zebrali do dwóch worków jego kości...

Dołęgowie przed wojną mieszkali za wsią na kolonii. Po wojnie ojciec Jana kupił działkę w samym środku wsi i zbudował murowany dom. Stropy były w nim z drewnianych belek, a powały z trzciny, dlatego błyskawicznie padły pastwą płomieni. Stary Dołęga dożył w nowym domu dziewięćdziesiątki. Jego syn Jan, niewysoki i drobnej postury, miał dryg do ciesiołki i dekarstwa. Już w młodym wieku stał się cenionym majstrem. Trzeba się było do niego zapisywać w kolejkę. „Nie ma u nas we wsi dachu, którego by nie zrobił. Postawił nawet kilka domów. Miał w rękach prawdziwy talent”, wspominają sąsiedzi.

Gdy rozpoczynał się sezon budowlany, Jan zniknął z domu. Żył



po cygańsku. Ożenił się grubo po trzydziestce. Żonę Stasię wziął aż spod Ciechanowa. Była cicha, miła i życzliwa ludziom. Pasowała do Jana.

„Do ich domu same nogi niosły. Zawsze było pełno ludzi. Cała wieś się schodziła. Siedziało się na podwórzu, rozmawiało o wszystkim”, wspomina jeden z sąsiadów. „W Janie nie było zawści ani pazerności. Nikomu niczego nie zazdrościł. Ciężko pracował, ale nie chciał wiele za swój trud. Najbardziej cieszyła go dobrze wykonana robota. Dlatego się nie dorobił. Nie znam innego tak dobrego człowieka”, dodaje drugi sąsiad.

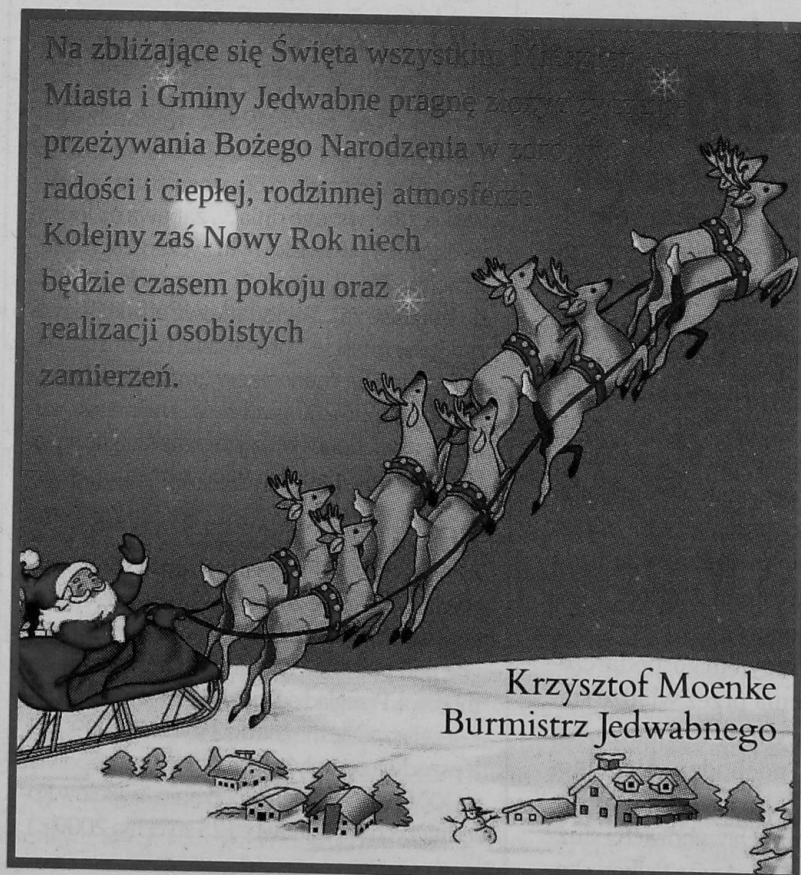
Cztery lata temu umarła schorowana Stanisława. Jan podupadł na zdrowiu. Klepali biedę, bo Wiesiek bez ojca jakoś do pracy miał mniejsze chęci. Zeszłej zimy sąsiedzi pokierowali Janem: poszedł do opieki społecznej w Jedwabnem prosić o pomoc. Opieka załatwiła mu miejsce w domu pomocy w Szczuczynie. Ale Jan, choć było ciepło, czysto i codziennie gotowane jedzenie, nie zagrażał tam miejsca. Po trzech tygodniach wrócił do domu! „Starych drzew się nie przesadza”, powiedział.

Ostatnio mieszkał sam, bo Wiesiek przebywał u siostry pod Grajewem, gdzie pomagał szwagrowi. Siostra i szwagier odwiedzili go do Kuczy w piątek, 19 grudnia. Wiesiek ze szwagrem parę godzin na podwórzu różnęli drzewo. Po pracy siostra i szwagier odjechali. Wiesiek z ojcem poszli spać...

Strażacy przypuszczają, że Jan mógł zaproszyć na kanapie ogień od papierosa.

Nadpalony dom rozsiewa spaleniznę na całą okolicę. Sąsiedzi zastanawiają się, jak pomóc Wieśkowi, gdyby chciał się odbudować. W ten sposób uczczą pamięć Jana, najlepszego cieśli, jakiego miały Kucze Małe.

JOANNA WILK





Najradośnieszzy prezent



Kazimierz Dmochowski, wójt gminy Zambrów: – Miałem 7 lub 8 lat. Narty pod cho-

inkę kupił wujek z Warszawy, brat mamy, nauczyciel, który wiedział, co może mnie ucieszyć. Były jasnego koloru z bambusowymi kijkami, lśniącoymi kółeczkami do pasków i zameczkami do przypinania. Chyba nie miałem nawet odpowiednich butów, ale to nie było ważne. Miałem narty, jedyne w całej wsi Zaręby Krztek (gm. Czyżew)! Byłem najstarszy z pięciorga dzieci. Na moich nartach jeździły też siostry i brat. Teraz mieszka tam brat, są nowe zabudowania i chyba już nie znalazłbym tej największej radości spod choinki.

Baletnice

Na dnie pudła z ozdobami choinkowymi Anastazji Rusieckiej z Zambrowa, ponad pół wieku leżą dwie „Baletnice”.

„Zrobiłam je, jak byłam dziewczynką. Przywiozłam z rodzinnego domu z Krajewa Budził (gm. Szumowo). Buzię wycinało się z pocztówki lub zdjęcia, sukienkę z bibuły. Jedna była różowa, druga niebieska. Rączki i nóżki są z papieru. Te złote cekiny na bucikach, sukience i jakby rękawiczki, wykonane były z tłuczonej bombki”, opowiada Anastazja Rusiecka i zapewnia, że w tym roku powiesi je, jak w swoim dzieciństwie, na choinkę.

O „ozdobę choinkową z historią” zapytały Panią Anastazję „Kontakty” i w ten sposób przywróciły „Baletnicom” życie. Zobacz ją dorosłe dzieci i pięcioro wnucząt Pani Anastazji.



Anastazja Rusiecka i jej „Baletnice”

Zefirek dnia każdego

„Jeśli pomagamy innym, to sam Bóg nam pomaga i wtedy dokonujemy rzeczy ponad własne siły”, słowa ks. Jana Twardowskiego są mottem Warsztatów Terapii Zajęciowej Zgromadzenia Sióstr Służek NMPN w Szumowie.

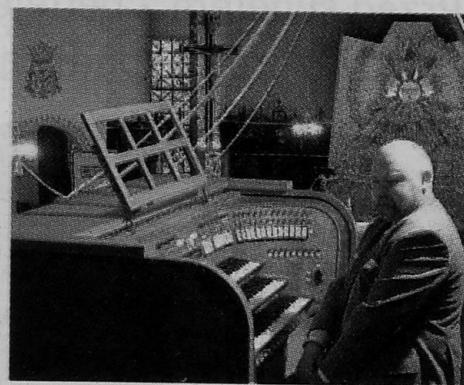
Dzięki Warsztatom, swoje miejsce na ziemi, radość i cel życia w każdym dniu znajduje 35 niepełnosprawnych. Jak były potrzebne, widać po tych, dla których są. Na początku niektó-

rzy nie potrafili się podpisać, ubrać, samodzielnie jeść. Nauczyli się nie tylko podstawowych czynności, niezbędnych w samodzielnym życiu. Ich różne talenty dostrzegli i rozwinęli (na miarę możliwości) prowadzący zajęcia w pracowniach gospodarstwa domowego, artystycznej, krawieckiej, multimedialnej, poligraficznej, stolarsko – technicznej i ogrodniczej. Biorą udział w wydarzeniach i imprezach kulturalnych w gminie, powiecie i województwie. Jeżdżą na wycieczki, przeglądy, bawią się na dyskotekach, „swoją świat” prezentują w spektaklach grupy teatralnej „Zefirek”.

„Nasze osiągnięcia i sukcesy, inwestycje, zakup autobusu, budowa budynku gospodarczego, są efektem zrozumienia przez władze starostwa zambrowskiego, gminy Szumowo, samorządów, z których pochodzą niepełnosprawni. Jesteśmy wdzięczni i życzymy, by dobro umacniało w codziennych wyborach i służbie ludziom”, dziękuje siostra Agata Falkowska.



Tak powstają świąteczne choinki



Koncert z Kuklą

Organmistrz i dyrygent Jerzy Kukła (na zdjęciu) w kościele parafialnym pod wezwaniem Ducha Świętego w Zambrowie zagrał Ave Maryja Jana Sebastiana Bacha na nowych organach marki Walcker. Organy mają 37 głosów, 2100 piszczałek, trzy manualy (klawiatury) i klawiaturę pedałową. To drugie (po organach z łomżyńskiej katedry) pod względem wielkości organy w Diecezji Łomżyńskiej. Proboszcz Heliodor Sawicki, za namową ks. Szczepana Dobeckiego, kupił je w Niemczech. Pochodzą z połowy ubiegłego wieku. Nowe kosztowałyby prawie półtora miliona złotych. Renowację i konserwację wykonał Jerzy Kukła. W uroczystości poświęcenia organów przez ks. bp. Stanisława Stefankę, uczestniczyli biskupi Tadeusz Zawistowski i Tadeusz Bronakowski, księża z zambrowskich parafii oraz wierni. Wszyscy mieli okazję wysłuchać pierwszego koncertu.

Mikołaj w świetlicy

Koncertem i paczkami obdarowali uczniów świetlicy socjoterapeutycznej w Szkole Podstawowej nr 4 w Zambrowie więźniowie z Czerwonego Boru, którzy słodczyce zakupili za własne pieniądze.

Na łyżwy w Sylwestra

W Sylwestra (godz. 9.00) w Zambrowie przed Pływalnią Miejską „Delfin” burmistrz Kazimierz Dąbrowski otworzył sztuczne lodowisko. „Pierwszego dnia... zabawa na lodzie za darmo. Lodowisko było życzeniem mieszkańców. Pisali o tym w internecie „Napisz do burmistrza”. To dodatkowa atrakcja i rozrywka w mieście”, powiedział burmistrz Dąbrowski. Dla miłośników „tańca” na lodzie miasto kupiło 200 par łyżew. Lodowisko zostanie oświetlone i będzie można śmigać na tafi do późnych godzin wieczornych.

Teatry obrzędowe

IX Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych „Spotkanie zespołów kołędniczych” organizuje Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie pod patronatem starosty i burmistrza Zambrowa. Przegląd odbędzie się 17 stycznia 2009 r., a zgłaszać się można do 3 stycznia 2009 r. Najlepsze dwa zespoły będą reprezentować powiat na XXV Wojewódzkim Spotkaniu Zespołów Kołędniczych w Hajnówce (25 stycznia 2009 r.).

Porwał dziewczynę zgodnie z czeczeńską tradycją. Ale na takie zachowanie nie pozwala polskie prawo

I
Ona wracała z siostrą ze szkoły. On z kolegami czekał na nią w zaparkowanym samochodzie. Gdy przechodziła koło nich, wciągnęli ją do auta i ostro ruszyli. Ona ma 17 lat. On 28. Oboje są Czeczeńcami, mieszkającymi w Łomży. Siostra dziewczyny powiadomiła o porwaniu ojca, a on policję. Ona została uwolniona. On aresztowany.

Dwa miesiące wcześniej, w październiku, czeczeńska dziewczynka (14 lat) z ośrodka dla uchodźców pod Białą Podlaską, wyszła

Bywa, że młodzi zakochują się

Gdy rodzice się nie zgadzają, a dziewczyna chce poślubić chłopca, który ją porwał, też dochodzi do ślubu.

Przed ślubem ostatnie zdanie należy do porwanej dziewczyny. Przychodzi do niej matka pana młodego, może jej towarzyszyć córka i pyta, czy chce mieć za męża jej syna.

Gdy dochodzi do ślubu wbrew rodzicom dziewczyny, po ślubie nie wolno kontaktować się jej z rodzicami. Czasami kilka lat. Najczęściej dopiero po urodzeniu dziecka, na kontakt z rodzicami, zezwala teść.

Takie przypadki,

sami rodzina dziewczyny nie chce znać ani chłopaka, ani jego pieniędzy. Ale gdy zażądają, musi zapłacić.

Porządny mężczyzna przeżywa odrzucenie. Nie stał się bohaterem, dziewczyna go nie chciała, to dla niego ujmą.

„Porwanie w Łomży nie podobają się nam, kobietom i matkom. Tu jest inne prawo. Nasi chłopcy wzrastali w wojnę. Nie mieli okazji poznać tradycji. Tylko ją zasłyszeli”, ocenia Sacita.

W Czeczenii za gwałcenie dziewczyny chłopaka czeka śmierć. Gdy się ukrywa i nie można go złapać, śmierć ponosi jego brat lub ktoś z bliskiej rodziny. Zemsta rodowa jest bardzo ważnym składnikiem obyczajowości Czeczeńców.

„Swoje tradycje trzeba przestrzegać i szanować, gdziekolwiek się jest. Urodziliśmy się w innej kulturze i religii. Bardzo byśmy chcieli, aby tradycja była zachowana także w innym środowisku. Ale...każdy kraj ma swoje prawa”, rozumie Sacita Humaidova

Sacita: - W Czeczenii za zgwałcenie, czeka śmierć. Gwałci ciela, jego brata lub kogoś z rodziny

Porwana z miłości

za mąż za dwudziestolatka. Młoda para zamieszkała razem. Sprawą zainteresował się prokurator. Pan młody przyznał się do współżycia z żoną. A według polskiego prawa, za współżycie z nieletnią (mniej niż 15 lat), grozi wyrok.

II

„U nas czternastoletnia dziewczyna jest mężatką. Zdarzają się porwania przed ślubem. Ale ta tradycja jest niezgodna z polskim prawem. Moi rodacy nie zdają sobie sprawy z tego, że w Polsce lub Niemczech za to właśnie mogą pójść do więzienia”, mówi Czeczenka z Łomży Sacita Humaidova.

w sobie, chcą być razem, ale... rodzina dziewczyny jest przeciwna. Wówczas umawiają się i chłopak porwuje dziewczynę. Nie może być mowy, żeby przed ślubem trzymał ją za rękę, dotykał, przytulał, całował, współżył. Czeczeńska tradycja mówi o niedotykalności dziewczyny. Inaczej, dostrzega Sacita, niż w Polsce.

Porwana nie mieszka z chłopakiem, nie przebywa w domu porwawca, tylko u jego rodziny. O porwaniu informuje rodziców dziewczyny brat chłopaka albo jego krewni. Mówią, że przebywa u nich i jest bezpieczna. Jeśli rodzice dziewczyny się zgadzają, bez przeszkód dochodzi do ślubu.

mówi Sacita, zdarzają się coraz rzadziej. „U nas dziewczyna nie ma takiej swobody, jak u was. Najczęściej się zgadza”. Zgadza się, gdy chłopak porwie ją wbrew jej woli i woli jej rodziców. Zgadza się, gdy mężczyzna jest starszy od niej i nie podoba się jej, ale nie chce, żeby w domach i rodzinach była złość.

Porwana siedemnastolatka z Łomży nie chciała porwawca za męża. Została uwolniona i nie przyniosło jej to żadnej ujmę. Natomiast, zgodnie z czeczeńską tradycją, chłopak lub jego rodzice muszą pójść do rodziców dziewczyny i spytać, ile chcą odszkodowania za porwanie. Cza-

Sacita skończyła w Moskwie szkołę teatralną. Wróciła do Czeczenii, z której musiała uciekać. Od niedawna działa w Fundacji „Ocalenie”, by pomagać czeczeńskim uchodźcom. Także w często niezrozumiałym dla nich prawie kraju, który ich przyciągał.

III

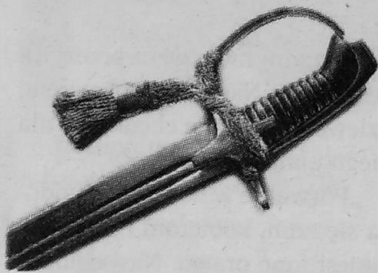
Zakochanym porwawcem z Łomży, zajmuje się policja, prokuratura i sąd. Bo mieszka w Polsce i podlega polskim prawom.

O jego losie decydować będzie także czeczeńska starszyzna. Bo jest Czeczenem i podlega czeczeńskiej tradycji.

MARIA TOCKA



**Bronisław Komorowski,
marszałek Sejmu:**



– W latach pięćdziesiątych dostałem od mojego dziadka prawdziwą szablę. Oczywiście, powiedział, że św. Mikołaj mu ją dla mnie przekazał. To był najwspanialszy prezent mojego życia. Pamiętam, jak przyczepiałem ją sobie do paska od spodni i ciągnąłem za sobą po całym mieszkaniu, bo byłem bardzo mały. Potem wiele lat wisiała nad moim łóżkiem, jako wspomnienie tradycji rodzinnej.

**Jarosław Kaczyński,
prezes PiS:**



– Najmilej wspominam konie na biegunach. Dostaliśmy je razem z bratem chyba w 1952 roku. Znaleźliśmy je pod choinką, ale czy wierzyłem w św. Mikołaja? Miałem do tego raczej sceptyczne podejście. Konie bardzo nam się spodobały. Lubiliśmy się na nich bujać. Pamiętam, że kilka następnych lat były podstawowym instrumen-

R a d o s

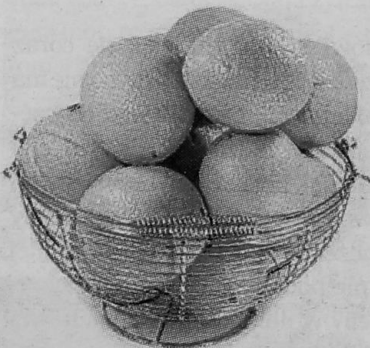
tem naszej zabawy. Bawiliśmy się z bratem głównie w wieś: zaprzęgaliliśmy konie do tapczanu, który pełnił funkcję wozu, a następnie siadaliśmy na nich i jechaliśmy przed siebie.

**Mirosław Drzewiecki,
minister sportu:**



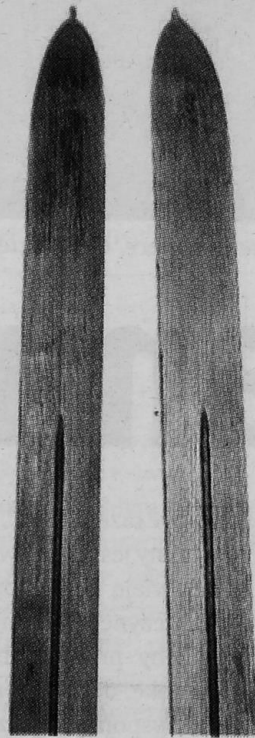
– Największą frajdę sprawił mi wóz strażacki. Miałem wtedy chyba 5 lat. Zupełnie się go nie spodziewałem. Był cały czerwony. Napędzany na takie „torpedo”, że jak się go puszczało, sam jechał jakiś czas. Na górze miał koguta z alarmem. Potem już żaden świąteczny prezent nie wzbudził we mnie tylu emocji.

**Ewa Kopacz,
minister zdrowia:**



– Gdy miałam pięć może sześć lat, przyszła do nas w święta pani, która przyjaźniła się z moją mamą i powiedziała, że był u niej św. Mikołaj i zostawił coś dla mnie. To była olbrzymia torba pomarańczy i orzeszków. Dzisiaj może się to wydawać śmieszne, ale pochodziłam ze skromnej rodziny i to było coś niespotykanego. Wtedy w Polsce pomarańcze i fistaszki to był prawdziwy rarytas. Zjadałam się nimi kilka dni. Do dzisiaj pamiętam ich smak.

**Cezary Grabarczyk,
minister infrastruktury:**



– Najbardziej zapadły mi w pamięci narty. Miałem wtedy 5 lat i już wówczas nie dowierzałem w św. Mikołaja, ale za nic w świecie nie mogłem rodziców przylać. Ale tamtej Wigilii szybko zapomniałem o moich wątpliwościach i skupiłem się na nartach. Były drewniane, pomalowane na niebiesko, ze skórzanymi wiązaniami i napisem „Bobo”. Marzyłem o nich od dawna. Pamiętam, że wypróbowałem je jeszcze tego samego dnia.

**Grzegorz Schetyna,
wicepremier, minister
spraw wewnętrznych
i administracji:**



– W IV klasie szkoły podstawowej napisałem list do św. Mikołaja z prośbą o kij hokejowy. I znalazłem go pod choinką! Był w pełni profesjonalny, z naturalnego drewna, może nawet trochę za duży. Zależało mi, żeby był prawdziwy, a nie jakaś imitacja, czy zabawka. Uwielbiałem grać w hokeja, chciałem być w przyszłości zawodowym hokeistą, dlatego to był najwspanialszy prezent, jaki dostałem.

s p o d c h o

ŚĆ

**Joanna Senyszyn,
posłanka SLD:**



– Moim ulubionym prezentem gwiazdkowym jest lalka. Mówię jest, bo trzymam ją na strychu do dzisiaj. Ma żółtobiałą sukienkę, białe buciki, jest po prostu piękna. Dostałam ją w latach pięćdziesiątych od mojego taty, który był marynarzem i przywiózł mi ją z zagranicy. Oczywiście, mówił, że spotkał tam św. Mikołaja. To była lalka bardzo nowoczesna, jak na tamte czasy: miała ruchome oczy i mówiła „mama”. O takich zabawkach większość dzieci w PRL mogła tylko pomarzyć.

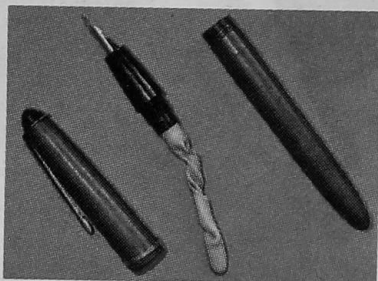
**Eugeniusz Kłopotek,
poseł PSL:**



– Największą radość sprawiła mi kolejka na szynach, którą do-

stałem w wieku pięciu, może sześciu lat. Mam dwóch braci i wszyscy pisaliśmy listy do Gwiazdora, co chcemy dostać, ja wpisałem kolejkę. W Kujawsko – Pomorskiem św. Mikołaj przychodzi 6 grudnia, a w Wigilię przychodzi Gwiazdor i to on przynosi prezenty. Ponieważ tata był naczelnikiem poczty, dawaliśmy mu listy, żeby wysłał. Rodzice potrafili wszystko utrzymać w takiej tajemnicy, że byliśmy przekonani, że to Gwiazdor przyniósł prezenty. Potem były straszne kłótnie o tę kolejkę.

**Tadeusz Cymański,
poseł PiS:**



– Najbardziej ucieszyłem się z pióra. Byłem wtedy w czwartej klasie podstawówki. To było moje wielkie marzenie, bardzo o nie prosiłem. Ale dla mojej mamy to był duży wydatek. Ogólnie dobrze się uczyłem, ale żeby dostać pióro, szczególnie się przykładalem, bo chciałem pokazać rodzicom, że na nie zasługuję. I w końcu wyprosiłem. Dobrze pamiętam: było zielonoczarne, włoskie pióro firmy Inco. Wtedy mało ludzi pisało wiecznym piórem i ono mi się kojarzyło z jakąś nobilitacją. Zresztą, bardzo lubiłem czytać książki i pisać listy i pióro było dla mnie czymś jakby czarodziejskim, trudno to wytłumaczyć. W każdym razie tamten skromny prezent sprawił mi dużo więcej radości, niż gdyby mi ktoś dzisiaj dał nawet jakiegoś Watermana, czy Parkera.

Wysłuchał Mikołaj Tocki

ZYCZENIA



Niech Boża dziecina
w domach zagości
Pełna ciepła, dobra
i czutej miłości
Niech nam błogostawi
w każdej minucie
By rozjaśnić
nasze szare,
codzienne życie

Klientom, Przyjaciółom
Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego 2009 Roku
życzą

**właściciele i współpracownicy
Hurtowni Elektrycznych BTS
Renata, Bernard, Robert i Karol Szymańscy**

Radosnych, spokojnych, pełnych nadziei i ciepła Świąt Bożego Narodzenia.
Wielu sukcesów, wytrwałości w realizacji planów oraz dużo optymizmu
i spełnienia marzeń w nadchodzącym Nowym 2009 Roku
Wszystkim Mieszkańcom Gminy Kobylin-Borzymy
Życzą

Wójt Gminy Wojciech Mojkowski
Przewodniczący Rady Gminy
Ryszard Czajkowski
Pracownicy i Radni Gminy
Kobylin-Borzymy

**Świąt białych, pachnących choinką, spędzonych
w ciepłej, rodzinnej atmosferze, dających radość
i odpoczynek oraz nadzieję na Nowy Rok. Niech
blask Gwiazdy Betlejemskiej przyniesie
wiele ciepła i serdeczności, sprawi by
marzenia stały się rzeczywistością.
Niech szczęście i pomyślność nigdy
Państwa nie opuszczą, a wiara
codziennie dodaje sił i energii
do tworzenia i realizacji
nowych pomysłów
życzą**

Przewodniczący Rady Miasta Kolno
Jerzy Staszkievicz
Burmistrz Miasta Kolno
Andrzej Duda

o inki



Z szopką chodził pradiadek Franciszek z synem Mieczysławem. Teraz chodzi dziadek Mieczysław, z synem Andrzejem, wnukami Tomkiem i Sebastianem



Sylwia ma dopiero 3 lata, ale już chcia

dawnego jasełkowego scenariusza, który Mieczysław wiele lat temu znalazł u pewnego człowieka w Białaszewie.

Tomek bierze z półki gospodynię z masielnicą, wpycha ją przez dziurę na scenę szopki, porusza

Tryumfy Króla



Gdy Andrzej z Tomkiem ruszą z szopką, pójdzie za nimi dziadek Mieczysław z gwiazdą

„Jak wasze lata miałem, z szopką i gwiazdą chodziłem. Pora, żebyście wy zaczęli chodzić”, powiedział 20 lat temu do synów Grzegorza i Andrzeja Mieczysław Szmyglewski z Wąsosza. I zrobił dla nich szopkę do odgrywania jasełek na wzór tej, którą zapamiętał z dzieciństwa. Andrzej ma dziś 29 lat i własne dzieci, Sebastiana (8), Tomka (5) i Sylwię (3 lata). Szopka jest ta sama. W Boże Narodzenie chodzą z nią razem po Wąsoszu, jak 20 lat temu. Koledują!

W dużym pudle z tyłu jest dziura, przez którą patrzy ten, kto porusza lalkami. Lalki leżą na specjalnej półeczce. Są wystrugane z drewna i pięknie ustrojone. Jest ich 20, bo tyle postaci występuje w szopce. W czasie przedstawienia pojawiają się, według staro-

na drucie w takt melodii i śpiewa: „Idzie baba miedzą/ miedzą/ komary ją jedzą/ zdjęła chustkę z głowy/ ogania komary”. „Z ojca kruka, z matki wrony, jestem chłopak narodzony”, słychać z tyłu głos jego taty Andrzeja. Wyskakuje diabeł, czarny i z rogami: „Oto ja, szatan złościel, całego świata kusić! Czy się komu podoba, czy nie podoba, szukam króla Heroda!”. Herod nie daje na siebie długo czekać: „Oto ja, świata księżę! Kto się do mnie zbliży/ moc moja go poniży!”. Jednak Śmierć się nie boi, macha kosą i ucina Herodowi głowę. Wychodzi Grabarz: „Kop, kop, luba łopato, która mnie karmisz, odziewasz...”.

Głos Andrzeja przeplata się z głosem Tomka. „To bardzo mądre słowa. Grabarz mówi z czułością do łopaty, bo dzięki niej zarabia na chleb. Zrozumiałem to nie



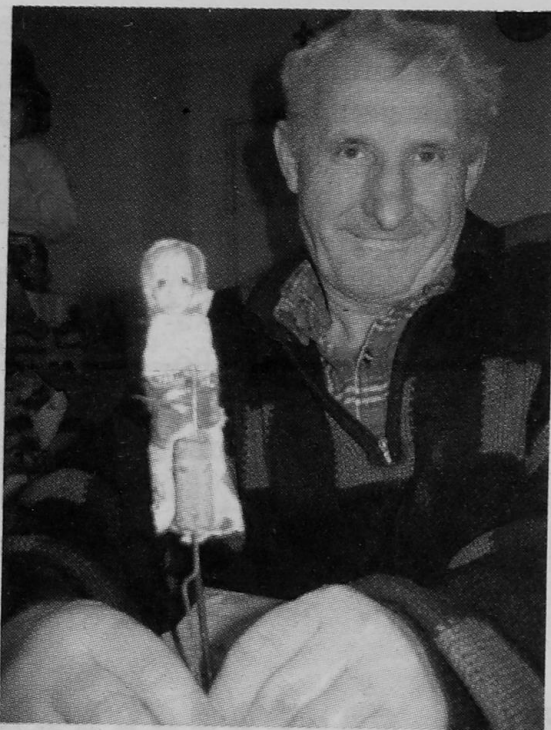
...ale już chciałyby być „aktorką” w szopce

od razu, dopiero gdy się zestarza-
łem”, wtrąca śledzący akcję Mie-
czysław (56 lat), ojciec Andrzeja
i dziadek Tomka. Mówi, że w ja-
sółkowych rymowankach jest wie-
le takich mądrości. Na przykład,
dzięki nim zrozumiał, dlaczego Ży-

lędzie. A mały Mie-
cio za nim...

Po wojsku Mie-
tek ożenił się z Te-
resą, dziewczyną
o najpiękniejszym
głosie w całej gmi-
nie. Razem śpiewa-
li w kościelnym chó-
rze. Mietek basem,
Teresa sopranem.
Potem wyjechali,
wiele lat pracowali
w PGR pod Olec-
kiem. Tam urodzili
się Grzesiek i An-
drzej. Wszyscy 20
lat temu wrócili
do Wąsosza.
I do kolędowania!

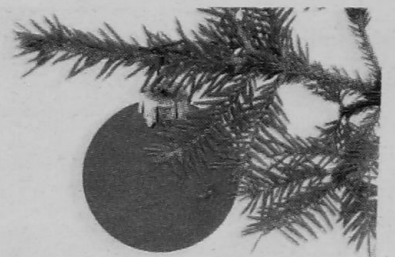
Grzegorz (34 la-
ta) jest organistą
w parafii szczu-
czyńskiej. Do Wą-
sosza rzadko zagląda. Już nie
chodzi z nimi po kolędzie. Andrzej
pracuje w żwirowni, jako kierow-
ca. W piątek, 12 grudnia, nie po-
szedł do pracy, bo zepsuła mu się
ciężarówka. Akurat w Domu Kul-



Mieczysław Szmyglewski: – Struganie lalek
to dla mnie radość...

wanie, rozpoczynają się prawdzi-
we święta!”, mówi Zofia Zielińska,
najbliższa sąsiadka Szmyglew-
skich.

Z każdego odwiedzonego do-
mu ktoś przyłącza się do kolędni-



ków. Gdy dojdą do końca ulicy, ko-
lęduje już 10 – 15 osób!

III

Zanim wyjdą na Wąsosz
w czwartkowe świąteczne popołu-
dnie, w środę przed północą pój-
dą na pasterkę. W starodawnej wą-
soskiej świątyni najpierw, jak
przed laty, kolędy zaśpiewa czte-
rogłosowy chór: 2 tenory, 4 basy,
5 altów i 8 sopranów, a wśród nich
Teresa Szmyglewska. Tuż
przed północą strażacka orkie-
stra zagra donośnie „Tryumfy Kó-
ła Niebieskiego”. Echo pójdzie
pod gotyckie sklepienie, muzyka
wypełni bez reszty stare mury. Mie-
czysław, który grać będzie na bęb-
nie, poczuje przejmujący dreszcz
wzruszenia...

ANNA DYLEWSKA

...a Niebieskiego

dzi nie czczą Pana Jezusa! Bo go
nie rozumieją! „Żydu/ Żydu/ Me-
sjasz się rodzi/ więc go tobie przy-
witać się godzi”, mówi lalka gło-
sem Tomka. „A gdzie ten goj
jest?”, pyta lalka z pejsami i bro-
dą głosem Andrzeja. „W Betlejem
miasteczku/ tam leży w żłobku
na sianeczku”, odpowiada chłop.
Na to Żyd głosem Andrzeja: „Czyś
ty głupi/ czyś się upił/ idź do dia-
bła chłopie/ pan tak wielki/ cóż by
robił w szopie?” Chłop: „Żydu/ Ży-
du króle go witają, a ty jeden się
dziwujesz/ hołdu mu żałujesz”.
Żyd: „Starego Pana Boga rozu-
miem i szanuję, a tego młodego
wcale nie pojmuję!”.

II

Franciszek, ojciec Mieczysława,
był wysokim urzędnikiem w gmi-
nie Wąsosz, ale gdy nadchodziły
święta, brał gwiazdę i szedł po ko-

tury w Szczuczynie
był konkurs zespó-
łów kolędniczych.
Nie wytrzymał, na-
szykowali z Tom-
kiem szopkę i poje-
chali. Zdobyli z mar-
szu II nagrodę! Ucie-
szyli się. Ale większa
radość będzie, gdy
w pierwszy dzień
świąt Bożego Naro-
dzenia wyruszą
z szopką po Wąso-
szu, a za nimi Mie-
czysław z gwiazdą.
Tak będą chodzić co
wieczór, aż
do Trzech Króli!

„Kolędowanie
ode mnie zaczynają.
Dopiero gdy zaśpie-
wają, odegrają szop-
kę i złożą powinszo-



Tomek (niewidoczny, za szopką) odgrywa jasełka dla babci Teresy (z pra-
wej) i sąsiadki Zofii Zielińskiej



„Barack Obama ma polskie korzenie, bo jego przodek zjadł polskiego misjonarza”, ten dowcip wywołał polityczną burzę. Miał go rzekomo

opowiadać minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski zaprzyjaźnionym politykom i dziennikarzom. Sam minister zdecydowanie zaprzeczał. Poprosiliśmy polityków od lewa do prawa, żeby opowiedzieli „Kontaktom”, z czego się najbardziej śmieją. Gdy zaznaczyliśmy, że mogą z nami rozmawiać anonimowo, okazało się, że dowcipy opowiadają bardzo chętnie...



Ludzie śmieją się z Sejmu

Z czego śmieje się Sejm?

Dwaj bracia stoją na 10 piętrze, na balkonie. Nagle balkon się urywa.
– Który z braci pierwszy spadnie?
– A kogo to obchodzi.

Amerykańska zemsta na Sikorskim za żart o Obamie: „Lech Kaczyński, Donald Tusk i Radosław Sikorski pojechali na spotkanie do USA. Po spotkaniu Obama mówi do prezydenta:

– Proszę, niech pan wsiądzie do mercedesa.

Po chwili zwraca się do Tuska:

– Proszę, tu czeka na pana audi. Wszyscy odjeżdżają.

– A ja? – pyta Sikorski.

– A pan jedzie czosnkiem.

(Autor dowcipu zastrzegal na wszystkie świętości: „Jeśli napiszecie choćby tylko, z jakiej partii jestem, od razu będą wiedzieć, że to ja!”).

W Sejmie obowiązuje strój oficjalny, a więc posłowie są w garniturach i krawatach. Na jedno z posiedzeń poseł zjawił się bez marynarki i z wypuszczoną ze spodni koszulą. Zauważył to marszałek i zwrócił się do posła:

– Panie pośle, bardzo przepraszam, ale mam wrażenie, że pan się czuje zbyt swobodnie. Tu jest sala sejmowa i proszę włożyć marynarkę.

– Tak, panie marszałku, ale ja mam zezwolenie.

– Pan sobie raczy chyba żartować. A od kogo ma pan zezwolenie? – zdziwił się marszałek.

– Od królowej brytyjskiej.

– Dość tych kpín. Ukarzę pana komisją etyki!

– Panie marszałku, bardzo przepraszam, ale byłem w delegacji naszego parlamentu w Wielkiej Brytanii i też sobie zdjąłem marynarkę. Królowa brytyjska powiedziała mi wtedy, że marynarkę to mogę sobie zdejmować w polskim parlamencie.

Drugi dzień świąt. Żona pyta męża przy suto zastawionym stole:

– Co byś chciał?

– Chciałbym być głodny.

Wieczór wigilijny. Małżeństwo przygotowuje się do kolacji. Wtem ktoś puka do drzwi. Żona otwiera, a tam kobieta z dzieckiem:

– Przyjelibyście państwo dziecko w tym wyjątkowym dniu? Po chwili wahania decydują się przyjąć. Rok później. Wieczór wigilijny. Ktoś puka. Ta sama kobieta z dzieckiem, które chce zostać. Zaskoczeni gospodarze i tym razem nie odmawiają. Kolejna wigilia, znowu kobieta z dzieckiem i pytaniem „Przyjmiecie w tym wyjątkowym dniu?”.

– Nie, dziękujemy. W tym roku kupiliśmy karpia.

Dwóch posłów wraca z imprezy i zachciało im się siku. Podchodzą pod drzewo i po chwili jeden pyta: – Dlaczego ja tak głośno, a ty tak cicho?

– Bo ja na spodnie.

– A nie szkoda ci spodni?

– Nie, bo na twoje.

Struś z Australii wybrał się w podróż dookoła świata. Gdy wrócił, spotkał się ze znajomymi i opowiada:

– Zwiedziłem Argentynę, Stany Zjednoczone, Francję, no, wszystko. Byłem też w dziwnym kraju, w którym rządzą nasi dalecy krewni.

– To dlaczego dziwnym?

– Bo robią jeszcze większe jaja, niż my.

Kobieta dostała się do nieba i idzie na spotkanie ze św. Piotrem. Nagle słyszy potworny wrzask. Odwraca się, patrzy, a tu jakiejś kobiecie wiercą dziury w plecach.

– Po co te dziury? – pyta napotkanego anioła.

– Żeby jej zamontować anielskie skrzydła.

Kobietę zmroziło, ale idzie dalej. Nagle znowu słyszy wrzask. Odwraca się, patrzy, a tu jakiemuś mężczyźnie wiercą dziurki w głowie.

– Po co te dziurki? – pyta przerażona.

– Żeby zamontować aureolę – odpowiada anioł.

W końcu kobieta dociera do św. Piotra i prosi:

– Święty Piotrze, ja nie chcę iść do nieba.

– Jeżeli nie chcesz do nieba, będziesz musiała iść do piekła, a tam gwałty...

– Wiem, wiem, ale potrzebne otwory już mam.

(„Jeżeli mnie sypniecie po nazwisku, zjedzą mnie w mojej własnej partii!”).

– Lubisz seks grupowy? – pyta pracownik nowego kolegę w firmie.

– W sumie nie wiem, nigdy nie próbowałem, ale dlaczego nie – odpowiada.

– To zapisujesz się na seks: ja, ty i twoja żona?

– Wykluczone! – oburza się.

– OK, to wykreślam cię z listy.

– Lubisz seks grupowy? – pyta pracownik nowego kolegę w firmie.

– W sumie nie wiem, nigdy nie próbowałem, ale dlaczego nie – odpowiada zagadnięty.

– To szybko biegnij do domu.

Zebrał w Sejmie Mikołaj Tocki Rys. Zdzisław Romanowski

PANIE MARSZAKU
MOJE POMÓWIENIE
BĘDZIE KRÓTKIE

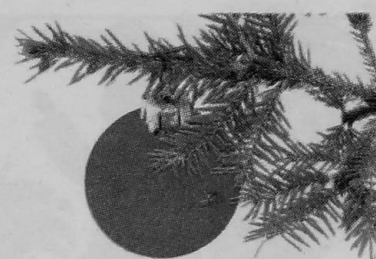


*Aby przy świątecznym stole nie zabrakło
światła i ciepła rodzinnej
atmosfery, a Nowy Rok niósł ze sobą
szczęście i pomyślność
życzy*



*wszystkim
swoim klientom,
kontrahentom,
znajomym
i przyjaciółom*

Wanda Wałkuska
ze współpracownikami
Hurtowni Alkoholi



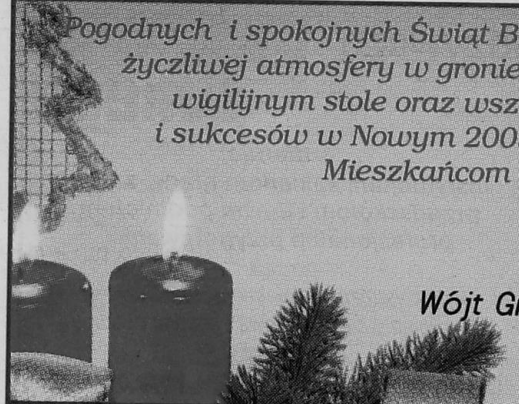
Pogodnych Świąt Biuro pisania podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka),
tel. (086) 473-00-84

*Pogodnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
życzliwej atmosfery w gronie najbliższych przy
wigilijnym stole oraz wszelkiej pomyślności
i sukcesów w Nowym 2009 Roku wszystkim
Mieszkańcom Gminy Mały Płock*



życzy
Wójt Gminy Mały Płock
Józef Dymerski

P.H.U. Danuta

ul. Kierzkowa 1, tel. (086) 216 44 66
(przy lodowisku miejskim)
ul. Plac Niepodległości 9A,
tel. (086) 215 11 57

Bogaty wybór:

- ⊗ ozdób świątecznych,
- ⊗ oświetlenia,
- ⊗ choinek,
- ⊗ sztucznych ogní,
- ⊗ fajerwerków.

**Przyjdź i sprawdź!
Zapraszamy!**

HONDA

The Power of Dreams

Honda CR-V

**Sprawdź nową ofertę cenową
i odbierz urodzinowe prezenty**



**Pełnych Miłości i Radości
Świąt Bożego Narodzenia**

**Życzą Właściciele i Pracownicy
firmy**

Multi Auto
Autoryzowany Dealer Hondy
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3,
tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279
<http://multi-auto.honda.pl> multiauto@zetobi.com.pl

15 Honda w Polsce
lat gwarantujemy

 www.honda.pl
W zależności od wersji auta podane są ceny netto. Cena brutto z VAT 23%.

Honda Insurance Honda Finance

ŻYCZENIA



„Przy wigilijnym stole, łamiąc opłatek święty, pomnijcie,
że dzień ten radosny w miłości jest poczęty”.
Boże Narodzenie to czas rodzinnych spotkań,
Prezentów pod choinką, czas pojednania.
To czas życzeń, nadziei na przyszły Nowy Rok.
Wszystkim mieszkańcom zdrowych,
pogodnych, przeżywanych w pełnej ciepła
i szczęścia atmosferze Świąt Bożego Narodzenia
życzą:

Burmistrz Nowogrodu
Józef Piątek
wraz z Pracownikami
Urzędu Miasta

Przewodniczący Rady
Miejskiej w Nowogrodzie
Tadeusz Góralczyk
z Radnymi Rady Miejskiej

KOLBIS

Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku 2009
serdeczne życzenia
wszystkim Klientom składu

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

Firma Kolbis
Pokrycia dachowe

07-410 Ostrołęka
ul. Traugutta 45
tel/fax (0-29) 760-84-48

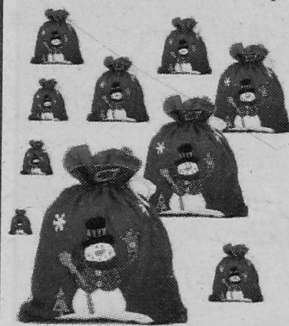
wyciąg	dlugość	nadbieżanie	obniżenie	rozróżnienie wysokości
A	190 m	+	+	25 m
B	190 m	+	+	25 m
C	120 m	+	+	15 m
D	70 m	+	+	8 m

Łączna długość tras - 1500 m. Powierzchnia tras 5 ha. Trasy ratrakowane.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku 2009
serdeczne życzenia wszystkim Klientom składu

Mariusz Gosk
właściciel firmy P.H.U. Margo
z pracownikami

Hurtownia spożywcza



oferuje:

instytucjom, zakładom pracy, szkołom
przedszkolom i innym podmiotom
profesjonalne przygotowanie
paczek

Wykorzystując wieloletnie doświadczenie,
zapewniamy kompleksową i solidną obsługę.
Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 56, tel. 0662 324 459

Radość, spokoju i ciepłej rodzinnej atmosfery
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych dobrych
i szczęśliwych chwil
w nadchodzącym
Nowym Roku 2009
wszystkim obecnym
i przyszłym Klientom.
Dostawcom
i Konsumentom
życzą

Właściciele
i Pracownicy
Zakładów Mięsnych
„Podgórze”



Autoryzowany Serwis MAN STAR TRUCKS

NAPRAWIAMY WSZYSTKIE
MARKI SAMOCHODÓW
NAPRAWY POWYPADKOWE
NAPRAWY GŁÓWNE SILNIKÓW
NAPRAWY I REMONTY KAPITAŁNE
SKRZYŃ BIEGÓW
TACHOGRAFY CYFROWE I ANALOGOWE
OGNIECZNIKI PRĘDKOŚCI
CZĘŚCI ORYGINALNE MAN

MAN Service

TARGOR-TRUCK

KONTAKT:

503 199 691
503 199 690
029/ 767 05 77

"TARGOR-TRUCK"
Ławy 97
07-411 Rzekuń



Pilarki spalinowe
STIHL
od 699,- pln

Jesienna
promocja!!!
Przy zakupie pilarki
Świąteczny upominek!

P.H.U. Danuta

ul. Plac Niepodległości 9A, tel. (086) 215 11 57
ul. Kierzkowa 1, tel. (086) 216 44 66 (przy lodowisku miejskim)
18-400 Łomża



KOMAX Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY
Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086) 218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

TOP DRUK

TOP DRUK, 18-402 Łomża, ul. Wojska Polskiego 122
tel. +48 (0-86) 473 02 12, tel. fax +48 (0-86) 216 96 09

• PLAKATY • KSIĄŻKI
• GAZETY • KATALOGI
• ULOTKI
• WIZYTÓWKI • ETYKIETY
• KALENDARZE • TECZKI
i wiele innych

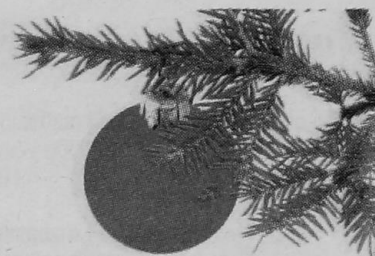
BUDOWNICTWO

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius.
„CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Bie-
dronce), (086) 218-01-81

(fak. 2213-o-i)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furt-
ki, przesła, słupki, akcesoria. NO-
WOSC – ogrodzenia klinkieropodobne,
ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-
27, 0-608-332-905

fak. 2138-o



piersi, narządów rodnych, biopsja, sta-
wy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-
584-466.

(fak. 1388-o)

Ginekolog – zabiegi, 0-693-305-490
(fak. 2514-o-i)

FINANSE

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? PRZYJDŹ DO
NAS! MINIMUM FORMALNOŚCI: BEZ ZA-
ŚWIADCZEŃ, PORĘCZYCIELI, BIK. NISKIE
RATY: 25000 ZŁ- 155,27 ZŁ, ODSETKI
7,08%. BIAŁYSTOK, (085) 653-70-60

(fak. 1690-oo)

Pożyczki gotówkowe od 6,9 %, tel.
(086) 271-20-80, 0-783-88-90-00

(fak. 2399-oo)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

LOKALE

Stacja, plac 20 arów, lokal, 0-693-
97-42-73

(fak. 2461-o-i)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER
– SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża,
Al. Legionów 94. Badania naczyniowe
DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty,

NZOZ Centrum Diagnostyki i Terapii
Zaburzeń Psychiczych

„SALUS”

informuje, że od 2 stycznia 2009 r. bę-
dzie czynna

Poradnia i Oddział Dzienny w Łomży,
ul. Wyszyńskiego 6

Przyjmują: psychiatrzy, psycholodzy,
terapeuci

W ofercie: porady, leczenie zaburzeń
psychicznych, psychoterapia, badania
psychologiczne, usługi pielęgniarstwa.

Terapia w oddziale dziennym i leczenie
w domu pacjenta.

Usługi w ramach kontraktu z NFZ

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOOLIZM, ODRUCIA ALKOOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACJA

Sprzedam: Mercedes 814 z windą
(1992r), DAF-400 (1994r), MAN 8-
150 (1992r), samochody chłodnie
Volvo i Mercedes dwu- i trzyosiowy
z przyczepami, ciągniki siodłowe, na-
czepy jedno-, dwu- i trzyosiowe
skrzyniowe, przyczepa BDF, tel. 0-
503-199-677

(fak. 2546-oo-i)

Sprzedam Polonez 1.9 D – zielony
metalik (1992r), dobrze utrzymany,
(086) 271-31-55

(fak. 2582)

Sprzedam wszystkie części do golfa
III skrzynia silnik itd. nr tel. 0-798-
745-184

(fak/sms)

Golf 4 Q 1,4 benzyna, niebieski perła,
pełna opcja+ dodatki, 1 właściciel,
salon W-wa, serwisowany, 94 tys.
km, 2 komplety kół, stan techniczny
idealny, 0-602-353-123

(fak/sms)

Firma zatrudni KIEROWNIKA

do nowo otwieranego
Marketu Budowlanego
w Łomży

Mile widziane:

- doświadczenie na podobnym stanowisku
- znajomość branży budowlanej

Informacja pod nr telefonu 509-398-214



NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463

(fak. 2119-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” - Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak. 2119-o-i)

Sprzedam mieszkanie w Łomży 46 m2, 0-601-281-510

(fak. 2435-oo-i)

Sprzedam dom szeregowo – usługowy k/ szpitala, (086) 214-15-63

(fak. 2466-o-i)

Sprzedam mieszkanie 36 m2, Prusa, 0-509-821-581

(fak. 2468-o-i)

Sprzedam mieszkanie 65,10 m2 (4 pokoje), II piętro, ul. Piękna, 189 000 zł, 0-501-591-834

(fak. 2523-o)

Sprzedam w Łomży 3-pokojowe 46,0 m2, Poznańska, 0-512-273-136 po 16.00

(fak. 2550-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Oddam segment i komplet wypoczynkowy, stan dobry, tel. 0-509-821-674 (k/b)

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, (071) 385-20-18 (fak. 3202-oo)

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, 0-501-326-777, 0-504-298-090 fak. 1871-o-i

Zatrudnię mechanika (złotą rączkę), Stare Kupiski, 0-698-641-678

(fak. 2528-oo-i)

Szukam pracy. Wykształcenie zawodowe, kat. „B”, 0-517-621-487

(k/b)

ROLNICTWO

Ciągnik CASE 5150 (1996r), (086) 217-06-22

(fak. 2549)

John Deere 6110 (2000r) + tur, Fendt 311 (1990r), rozrzutnik 10t, pług obracany „4”, 0-608-458-645 (fak. 2555)

Sprzedam: 1 ha gruntu rolnego i 1 ha łąki w obrębie wsi Milewo k/Puchał, gm. Łomża, 0-600-419-481 tto fak. 2561

Zamienię Audi A4 1.9TDi 110 KM Kombi (2000r) na ciągnik rolniczy w cenie powyżej 20000 zł, 0-512-103-012

(fak/sms)

Sprzedam gniotownik do zbóż, Masy Ferguson, stan bdb., tel. 0-697-112-716. (fak/sms)

RÓŻNE

USA: wizy, emerytury, alimenty, prawo, www.USAinfo.pl, tel. (085) 741-70-74 (fak. 2195-oo-i)

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36 (fak. 2544-o)

Doradztwo w zakresie spadków w Polsce i USA. Kontakt: twoj-prawnik1@wp.pl, 0-608-405-153 (fak. 2552-oo)

Doradztwo w zakresie dochodzenia wypłaty z polis posagowych PZU. Kontakt: twoj-prawnik1@wp.pl, 0-608-405-153 (fak. 2552-oo)

Kurs samochodowy + lawety + doszkolenia – uczciwie, ceny konkurencyjne. Wysokie Mazowieckie, 0-502-72-90-20 (fak. 2584-o-i)

Wczasy z kursem rozwoju duchowego, (077) 453-80-89, www.frater.pnet.pl (fak. 2585)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3303-oo)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01 (fak. 2196-o-i)

SPRZEDAM

Olszyna – opał, 0-504-249-519 (fak. 2350-oo-i)

Sprzedam nową pilę Husqvarna 345, (086) 273-64-83 (fak. 2588)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014 (fak. 2532-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia (wtorek, sobota, poniedziałek), (085) 6635-624, 0-602-697-881 (fak. 219-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66 (fak. 1385-oo-i)

Wyjazdy – Niemcy, Holandia, 0-604-458-244 (fak. 2137-o-i)

Bussem, (086) 218-30-88, 0-608-576-544 (fak. 2294-oo-i)

Transport. Przeprowadzki, 0-500-077-152 (fak. 2398-oo)

Niemcy, Holandia, Belgia (najtaniej), (086) 217-20-65, 0-511-762-133 (fak. 2451-o-i)

TURYSTYKA

NARTY, ZIMOWISKA w Polsce i zagranicą. Biuro Podróży „ARTOUR”, www.artour.com.pl, Łomża, Małachowskiego 6, (086) 2188-177, 0-604-25-00-72 fak. 2505-o

USŁUGI

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792 (fak. 1374-oo-i)

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109 (fak. 1910-o)

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426 (fak. 2265-o-i)

Podłogi – układanie, cyklinowanie, lakierowanie, 0-508-403-403 (fak. 2509-o-i)

Kominki, wkłady, sprzedaż, montaż, Zbrzeźnica 24, 0-511-106-715 (fak. 2557-o-i)

ZWIERZĘTA

Sprzedam króliki, Piątka, Stawiskowska 33 (fak. 2421)

Sprzedam 3 pawie samiczki, tel. 0-510-277-619 (fak)

KIERUNEK
GOTÓWKA

022 2030350 0 512080500

Łomża, Al. Legionów 40

☎ 086 212-54-85/86

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

Firma zatrudni

do nowo otwieranego Marketu Budowlanego

w Łomży osoby na stanowiska:

**SPRZEDAWCA
KASJER
MAGAZYNIER**

Informacja pod nr telefonu
509-398-214

**Prywatny Gabinet Okulistyczny
M.A. Podobińska**

Łomża, ul. Dmowskiego 1A

Zapisy pacjentów
pod w/w adresem

lub telefonicznie:
(086)216-42-53

od 01.01.2009 r. kontrakt
z NFZ

fak.2541

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j.: Dz. U. Nr 193 z 2008 r., poz. 1194) informuję, że Starosta Kolneński wydał na wniosek Burmistrza Miasta Kolno decyzję z dnia 23.12.2008 r. nr BŚ. 7332-16/08 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, obejmującej budowę 4 odcinków dróg publicznych: nr 104344 B, nr 104350 B, nr 104351 B i nr 104352 B wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną oraz zatwierdzeniem projektu podziału nieruchomości, położonych na działkach o nr geod: 1303/2, 1303/3, 1324/2, 1325/2, 1325/4, 1325/5, 1326/2, 1327/2, 1328/2, 1329/8, 1329/5, 1329/11, 1330/2, 1330/4, 1350/1, 1351/1, 1351/3, 1352/1, 1352/3, 1353/1, 1353/3, 1354/1, 1354/3, 1355/4, 1356/1, 1356/2, 1356/4, 1357/1, 1357/3, 1361/6, 1361/8, 1361/10, 1361/12, 1363/2, 1369/347, 2705/2, 2786/2, 1333/3, 2815, 1361/1, 1368/2, 1370/14, 1369/30, 1369/32, 35/2 – obręb miasto Kolno.

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, pok. 204, w terminie 14 dni od dnia opublikowania niniejszego zaawizowania.

**mgr inż. Katarzyna Obrycka
Naczelnik Wydziału**

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel. (086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Staffa – pow. 76,76m², IV piętro, 4 pokoje, wykończone – 220.000zł
- Ks. Anny – pow. 60,58m², I piętro, 3 pokoje, wykończone – 175.000zł
- Kofłataja – pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje – 190.000zł
- Wiejska – pow. 51,4m², II piętro, 2 pokoje – 130.000zł
- Nowogrodzka – pow. 53,75m², I piętro, 2 pokoje – 105.000zł
- Mickiewicza – 74,89m², I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji – czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²

OFERTA DOMÓW

- Łomża, ul. Zdrojowa – wolnostojący, pow. około 120 m², pow. działki 1168m², pow. budynków gospodarczych około 210m² – cena 300.000zł.
- Łomża, ul. Senatorska – zabudowa zwarta, pow. 94 m², pow. działki 291m² – cena 230.000zł
- Piątnica – zabudowa bliźniacza, pow. całkowita 166m², pow. działki 1215m² – 270.000zł
- Wysokie Mazowieckie – pow. działki 843m², pow. uż. domu 122m², budynek gospodarczy – 550.000zł
- Kupiski Stare – pow. domu muranego wolnostojącego 103m², pow. działki 1462m², pow. domu drewnianego 72m², pow. bud. gospodarczego 35m² – cena 370.000zł
- Łomża, Os. Maria – zabudowa szeregową, pow. 224m², pow. działki 198m² – cena 450.000zł
- Łomża, ul. Nowogrodzka – wolnostojący, wykończony, kamienne ogrodzenie, pow. 130m² + budynek gospodarczy-garażowy z częścią mieszkalną o pow. ok. 100m², pow. działki 1169m² – cena 730.000zł
- Koty gm. Łomża – wolnostojący, pow. bud. 75m², pow. działki 5000m² – cena 130.000zł (OBNIŻKA CENY)
- Siwki gm. Zbójna – wolnostojący dom z bali, pow. uż. 141m², pow. działki 4709m² – cena 220.000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Serwatki gm. Nowogród – pow. 8797m² – cena 10zł/m²
- Stara Łomża nad rzeką – budowlana, pow. 1131m² – cena 160.000zł
- Siwki gm. Zbójna – pow. 1,0971 ha – cena 150.000zł

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

- MIESZKANIE – ul. Mazowiecka, V piętro, pow. ok. 42 m², 2 pokoje, nowe budownictwo, wykończone, 112.000 zł, MER – 277
- MIESZKANIE – ul. Konstytucji 3 Maja, III piętro, nowe okna, blok ocieplony, pow. 48,7 m², dodatkowo możliwość kupna garażu, 139.000 zł, MER – 295
- MIESZKANIE – ul. Reymonta, III piętro, blok z pustaka, stan do zamieszkania, pow. 60 m², 3 pokoje, dodatkowo możliwość kupna garażu przy ul. Bema, 185.000 zł, MER – 314
- MIESZKANIE – ul. Krótka (róg Długiej) I piętro, pow. 50,65 m², komfortowo wykończone w kamienicy, idealne na biuro, kancelarię, salon, 190.000 zł, MER – 299
- MIESZKANIE – Warszawa, Al. Stanów Zjednoczonych, X piętro, pow. 57,6 m², blok z 2007 roku, luksusowo wykończone z meblami, 470.000 zł, MER – 306
- DOM – Kupiski Stare, parterowy, komfortowo wykończony, nowa architektura, możliwość budowy budynku usługowego, pow. 130/ 1.175 m², 570.000 zł, MER- 305
- DOM – Łomża, ul. Kurpiowska, zabudowa szeregową, wykończony, 2 kominki, ogród zimowy, pow. 200/ 248 m², 480.000 zł, MER- 268
- DOM – Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, ładnie wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 660.000 zł, MER – 304
- DOM – Krzewo Nowe, parterowy, niedaleko rzeki, pow. 80/ 3.020 m², działka niezabudowana pow. 9.557 (możliwość podziału), 163.000 zł, MER – 302
- DOM – Stawiski, stan surowy zamknięty, podłączone media, duża ładnie zagospodarowana działka, pow. 110 m²/ 2.049 m², 210.000 zł, MER- 303
- DOM – Bronowo, murowany z kominem, wykończony w 2000 r. idealny na rekreację, pow. 85m²/ 1,13 ha, 290.000 zł, MER – 253
- DOM LETNISKOWY – Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, MER- 269
- DZIAŁKA – Grądy Woniecko, letniskowa bezpośrednio nad rzeką Narew, pow. 2.500 m², 89.000 zł, MER-292
- DZIAŁKA – Jednaczewo gm. Łomża, budowlana z mediami, pow. 1.400 m², 85.000 zł, MER-276
- DZIAŁKA – Budy Czarnockie, z warunkami zabudowy, pow. 1.000 m², 54.000 zł, MER-281
- DZIAŁKA – Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, MER-280
- LOKAL – Kupiski Stare, bezpośrednio przy trasie 61, pow. 430 m², wynajem 14 zł/m², MER- 309

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Fiat 126p (1993r), stan bardzo dobry, przegląd i OC do VIII. 2009 r., cena 600 zł, 0-609-280-363 (10 km od Zambrowa), 0-609-280-363

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006r), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 28000 zł, (086) 216-55-48

(k/b)

Fiat 126p (1993r) stan dobry, przegląd i OC do VIII 2009r, radio, sprawny, ekonomiczny, cena 600 zł, 0-609-280-363

(k/b)

Zamienię Nubirę 1.6 + gaz (1998r), stan b. dobry, bordo metalik na mniejszy do poj. 1.3 + gaz lub mniejszy, 0-505-302-976

(k/b)

VW Golf III 1.9D (1995r), wspomaganie kierownicy, centralny zamek, airbag, regulacja świateł, cena 8600 zł, tel. 0-667-197-056

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4 (2006r), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 29000 zł, 0-501-764-517

(k/b)

Sprzedam Poloneza Caro 1.6 GLI + gaz (1995r), stan dobry, garażowany, przebieg 68000 km, cena 2100 zł, (086) 216-45-16

(k/b)

Sprzedam Nissan Prairie 2.0 Van, elektryka, wspomaganie 1990 rok, cena 3600 zł, tel. kom. 0-604-904-206

(k/b)

Sprzedam Volkswagen polo (1993r), stan dobry, silnik 1.4 B, przegląd i OC ważne, cena 2600 zł, tel. 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam Fiat 126 p, stan bardzo dobry – 600 zł, Jedwabne, 0-885-341-591

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006r), mały przebieg, poj. 2.0, benzyna, sedan, automat, czarny, cena 29 000 zł, 0-501-764-517

(k/b)

Sprzedam Mercedes Benz 220 D (1994r), kolor bordowy, c. zamek, el. szyby, wspomaganie, cena 13500 zł, 0-505-016-738

(k/b)

Sprzedam Opel Kadet 1.3 B, 5 drzwi, (1993r), stan dobry, OC ważne + przegląd sprawny niezniszczony, cena 1600 zł, tel. 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam Mercedes 124, 2,3 E + gaz, (1992r), 200 tys. km, stan bdb., cena 8500 zł, 0-693-823-110

(k/b)

Sprzedam Audi 80, 1,85, 180 tys. km, udokumentowany, zarejestrowany wrzesień 200 r., stan bdb., cena 7500 zł, 0-693-823-110

(k/b)

Sprzedam części agregatu chłodniczego Thermoking, silnik elektryczny 10 KW, sprężarka, parownik, chłodnica, steraż, cena 50 – 500 zł, 0-693-823-110

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Z x 4 (2006r), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 29000 zł, 0-501-764-517

(k/b)

Renault Megane 1.4 (2001r), granatowy, benzyna + gaz, sekwencyjny, stan bdb., centralny zamek, radio, 12700 zł, 0-602-513-194

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

PRACA ZAGRANICĄ - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Zainteresowanych ofertami prosimy o kontakt z powiatowymi asystentami EURES w Powiatowych Urzędach Pracy lub z doradcą EURES w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Białymstoku, ul. Pogodna 22, p. 14, tel. (085) 74-97-235.

AUSTRIA

Specjalista ds. Sprzedaży

BELGIA

Elektromechanik

Koordinator tłumacz

Monter

Spawacz

CZECHY

Asystent kierownika sprzedaży

Kierownik intrologatori

Lekarz

Lekarz naczelny centrum medycznego

Murarz

Odlewnik

Operator ustawiacz maszyn CNC

Operator żurawia

Pielęgniarka

Pielęgniarka ogólna i dziecięca

Programista

Sadownik

Spawacz

Spawacz CO2

Tokarz

Tokarz – Frezer

FINLANDIA

Osoby do pracy w firmie sprzątajacej

Spawacz MIG

Spawacz rur, monter

FRANCJA

Animatore rozrywki

Ankieter

Bagażowy

Barman

Kelner/ka

Kinezyterapeuta

Kucharz/kucharka

Organizacja i obsługa bankietów

Pracownik kasy biletowej

Recepcjonista/recepcjonistka

Sprzedawca

Sprzedawca w barze szybkiej obsługi

HISZPANIA

Animatore czasu wolnego

Animatore kultury

Inżynier elektronik

Księgowy

Lekarze

Pielęgniarki

Pielęgniarki (Malaga)

Programista maszyn CNC

HOLANDIA

Elektromonter szaf sterowniczych

Elektryk

Elektryk stocznioowy

Główny elektryk

Hydraulik

Inżynier mechanik

Mechanik maszyn rolniczych

Opiekun

Pielęgniarka/ pomoc pielęgniarki

IRLANDIA

Kierowca autobusu

Monter linii elektrycznych

Wiertacz

MALTA

Informatyk

Informatyk – oprogramowanie sieciowe

Składacz/pracownik drukarni

NIEMCY

Inżynier

Inżynier konstruktor

Inżynier konsultant

Inżynier mechanik

Kierowca ciężarówki/pojazdu czyszczącego

Kierowca maszyn budowlanych/operator koparki

Kierownik budowy – inżynier

Operator maszyny (wiercenie płuczkowe)

Projektant oprogramowania – informatyk

Robotnik drogowy

Spawacz

Technik dentystyczny

SŁOWACJA

Pomoc kucharka

SZWECJA

Pracownicy leśni

Pracownik w szkółce leśnej

WIELKA BRYTANIA

Blacharz- lakiernik

Blacharz samochodowy, lakiernik

Brygadzysta

Farmaceuta

Inspektor weterynaryjny

Inżynier ds. badań i rozwoju (CFD)

Inżynier ds. badań i rozwoju (CO2)

Kierowca furgonetki-dostawca

Kierowca minibusu

Opiekun osób starszych i niepełnosprawnych

Opiekun (w domach opieki)

Pokojowa/pokojowy

Praca w sektorze rolniczym

Pracownik sezonowy w ogrodnictwie

Starszy opiekun

Szef kuchni

Szef wyrobów cukierniczych

Ślusarz narzędziowy

Średnio wykwalifikowany wykrawacz

Wykwalifikowany wykrawacz

WŁOCHY

Animatore kultury

Opiekun osób starszych

Znajdź pracę z „Kontaktami”! Szukasz pracy?

Twoje ogłoszenie zamieścimy bezpłatnie!

Treść ogłoszenia wyślij na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz przez tydzień na stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

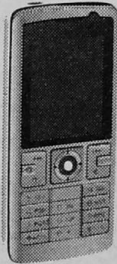
lub wypełnij kupon zamieszczony obok i wyślij do nas.

Szukasz solidnego, uczciwego pracownika! Nie trać czasu nadaj ogłoszenie SMS-em!



Wyślij SMS na numer 7960
o treści: **KTP + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 9,00 zł netto (10,98 zł z VAT)**

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz przez tydzień na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla poszukujących pracy

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

.....Tel.....

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Przyczepa autosan, wywrotka niska, zarejestrowana, opłacona, 8900 zł, 0-604-398-165

(k/b)

Sprzedam rozrutnik obornika dwuosiowy, w b. dobrym stanie, cena 9200 zł, oraz dożarkę dwukonwiową Alfa Laval 800 zł, (086) 272-58-32

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland, prasę Sipma kosztującą, (086) 219-17-14 po 19.00

(k/b)

Sprzedam Ursus C-360 3P (1986r), kabina + tur, cena 21500 zł, (086) 215-75-82

(k/b)

Pieski Ratlerki, szczepione. 250 zł/szt., (086) 271-88-79

(k/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę 4,5 tony, 1-en silownik, stan dobry, cena 7 tys zł, 0-501-867-900

(k/b)

Sprzedam Zetor 7245 (1988r), stan bdb, 33000 zł, słomę w belach, 100 szt., 25zł/szt., 0-518-877-937

(k/b)

Sprzedam Ursus C-360, 3P (1986r) z turem + kabina, cena 23500 zł, (086) 215-75-82

(k/b)

Sprzedam prasę belującą „Sipma” Z-279/1, rok prod. 2004, 30000 zł, (086) 279-03-85, kom. 0-669-229-250

(k/b)

Sprzedam rozrutnik jednoosiowy na kolce, lej do nawozów, dwukółka, wicher – 5, dożarka polska, stan bdb, (086) 473-87-70

(k/b)

Sprzedam agregat prądotwórczy 3-fazowy, 30 KW, z przystawką do ciągnika, cena 1500 zł, (086) 4738-913

(k/b)

Sprzedam 4,5 tony, 1-en silownik – przyczepę wywrotkę, stan bardzo dobry, cena 6900 zł (do negocjacji), 0-506-026-019

(k/b)

Sprzedam ciągnik C-360 w dobrym stanie z kabiną Sokółka za 15000 zł, 0-505-734-219, 0-508-76-12-87

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland, prasę Sipma kosztującą, (086) 219-17-14 po 19.00

(k/b)

Sprzedam ciągnik ogrodniczy TZ4K – 14 z osprzętem: przyczepka, glebogryzarka, radio, pług, brony, kultywator, sprawny technicznie, 12 000 zł, 0-606-100-181

(k/b)

Sprzedam ciukarkę, (086) 472-00-93

(k/b)

Sprzedam rozrutnik obornika 2 osiowy, stan bdb., 9200 zł, lejek do nawozu 500 zł, kosiarka rotacyjna Słupsk 2100 zł, (086) 272-58-32

(k/b)

Sprzedam jałówkę wysoko cielną – czarna, tel. (086) 4768-323

(k/b)

Sprzedam jałówkę wysoko cielną 3800 zł, siano w belach – 100 zł/bela, ok. Jedwabnego, 0-885-341-591

(k/b)

Agregat prądotwórczy 27 KW na ciągnik, cena 2600 zł, prasa kosztująca Z – 224 (1996r), cena 15000 zł, 0-502-426-390

(k/b)

Sprzedam jałówkę – wycielenie luty 2009, 4000 zł, (086) 271-61-38

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna”, stan bdb, 0-665-83-26-98

(k/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną tel. (086) 261-95-56, 0-504-756-600

(k/b)

Sprzedam przyczepę 6T wywrotkę oraz 6T sztywną, obie do remontu, 3200 zł, agregat uprawowy 3500 zł, 0-515-670-646

(k/b)

Sprzedam krowę na ocieleniu, 3 cielak, cena ok. 3500 zł, 0-502-38-11-23

(k/b)

JałóWKi cielne – wycielenie grudzień, styczeń, cena do 3000 zł, (086) 215-76-22

(k/b)

Sprzedam: Deutz – Fahr (1986r) + tur 130 KM, 57000 zł, Fendt, Perkins, grabarka, wycinak, prasa, opryskiwacz, rozsiewacz, 0-604-990-557

(k/b)

Massey Ferguson typ 3655 (1991r), moc 155 KM, cena 42000 zł, 0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam zbiornik mleka 450L polski – 5000 zł, limit mleka 40 000 l, do uzgodnienia, Siemień 62, (086) 217-83-32

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna”, stan bdb, 0-665-83-26-98

(k/b)

Sprzedam pilę spalinową Stihl 0,25, 950 zł, pługi dwuskibowe 420 zł, 0-667-246-306

(k/b)

Sprzedam Władimirec T-25 (1986r), kabina oryginal, 8700 zł, 0-603-400-235

(k/b)

Sprzedam ciągnik MTZ-82, pierwszy właściciel, (1996r), stan dobry, cena 30 000 zł, (086) 278-63-05

(k/b)

Sprzedam Ursus 914 plus tur rok 1989-90, stan dobry, 41 000 zł, 0509-894-526

(k/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną – około 600 kg, cena 2800 zł, tel. (086) 271-69-08 po 20.00

(k/b)

Sprzedam prasę kosztującą Riwera Casalle, stan dobry, cena 8500 zł, 0-510-98-20-62

(k/b)

Sprzedam mieszalnik pasz na mokro 200 litrów z silnikiem 5,5KW, cena 500 zł, 0-503-080-372

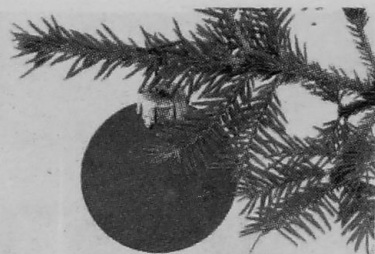
(k/b)

Sprzedam ładowacz do obornika za-wieszany na tył ciągnika do C-330, C-360, cena 2300 zł, (086) 271-08-14

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna”, stan bdb, 0-665-832-698

(k/b)



Prasa kosztująca „SIPMA”, sprawna 100%, 12000 zł do uzgodnienia, (086) 278-59-17

(k/b)

Sprzedam ciągnik International 844 S, 80 KM (1982r), stan bdb., cena 18900zł, 0-886-702-539

(k/b)

Sprzedam ciągnik Zetor – 6211 (1989r), stan dobry, cena 25000 zł, 0-507-731-511

(k/b)

Sprzedam zbiornik na mleko Delaval 800 l, z odzyskiem – 6500 zł, dożarkę przewodową 4 aparaty – 6000 zł, 0-609-080-907

(k/b)

Sprzedam rozrutnik obornika 6T Tandem, N 218/2, szerokie ogumienie, nowy na gwarancji, cena 22000 zł, 0-604-720-732

(k/b)

PROMOCJA !!! NOWE TRAKTORY

**MCCORMICK
MTZ BELARUS**

**WSZYSTKIE TYPY
MONTUJEMY TUR**

Firma LEMAR

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 – 673 64 70
tel./fax 23 – 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

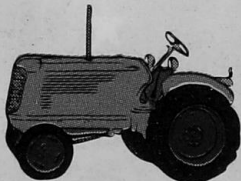
Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

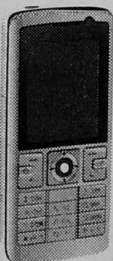
Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: **KTN +
treść ogłoszenia**
(maksymalnie 160
znaków). **Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)**

W treści SMS nie wolno używać polskich
znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



WESOŁYCH ŚWIĄT

*Radosnych i spokojnych, pełnych ciepła i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności i osiągnięcia sukcesów
w nadchodzącym 2009 roku*

życzy

Prezes Zarządu Grupy Kapitałowej MLEKOVITA

Dariusz Dapiński

Kolęda pod wiatrakiem



W okresie Świąt Bożego Narodzenia na wsi i w miastach, zgodnie ze starym zwyczajem, odwiedzali domy kolędnicy. Najczęściej dzieci i młodzież z biednych rodzin, młodzi wiejscy parobcy. W czas świąteczny do Trzech Króli chodzili od domu do domu, w każdym życzyli gospodarzom zdrowia, szczęścia, urodzaju i dostatku w nadchodzącym nowym roku, często przy muzyce skrzypiec i harmonii, odgrywali różne zabawne scenki i śpiewali kolędy. W zamian otrzymywali świąteczny poczęstunek, czasem drobne pieniądze.

Kolęda jednoczyła Polaków w czasie rozbiorów, towarzyszyła wywożonym na Sybir, rozbrzmiewała w łagrach, obozach i wiejskich chatach, wlewając nadzieję ku pokrzepieniu serc.

W 1986 roku w mroźny styczniowy wieczór pierwszy raz spotkaliśmy się w chacie pod wiatrakiem w Drewnowie na Świętym Wieczorze kolędniczym. „Pod wiatrakiem po Mszy Świętej jest uroczystość, w której powinniśmy uczestniczyć, zapraszam do udziału w tej uroczystości, bo to takie nasze polskie spotkanie z tradycją”, zachęcił ówczesny proboszcz ks. Aleksander Urynowicz na zakończenie Mszy Świętej w Trzech Króli. I stało się, że chata nie mogła pomieścić chętnych do obejrzenia widowiska. Z parafianami przybył proboszcz, co w tym czasie wiele znaczyło.

Tak zaczęło się to nasze świętowanie, które trwa do dziś. Celem było przypomnienie i kultywowanie chrześcijańskich tradycji, zwyczajów kolędowania w okresie Świąt Bożego Narodzenia, wspólne śpiewanie.

Po kilku latach przerwy wystąpił zespół kolędniczy „Herody” z Białych Misztali. Oj, było śmiechu i pisku, gdy diabeł z Żydem wkroczyli w tłum! Diabeł z rogami, ogonem, pałą i Żyd z ostrą brodą.

Niektóre dzieci miały okazję pierwszy raz z bliska zobaczyć takie niezwykle stworzenia... Cieszy, że do kultywowania tradycji lgnie młodzież.

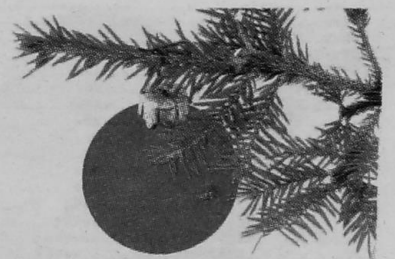
Mało jest chwil w roku, których tak bardzo oczekujemy, a kolędy

mają szczególną moc, zespalają ludzi. Oprócz kolęd, najpiękniejszą częścią Świąt Bożego Narodzenia jest pamięć o przyjaciółach serdecznych. W 2003 roku śmierć nagle wyrwała wspaniałych aktorów Teatru Wsi Polskiej: wiosną odszedł Antoni Konarzewski – Żyd Zespołu Kolędniczego Herody z Białych Misztali, jesienią Pan powołał Stanisława Święckiego – Króla Heroda z Wyszonek Błoni. Pozostał pusty tron i brzmienie Jego skrzypkowej muzyki. Trudno wymazać z pamięci tych mądrych i ciepłych życzeń, którymi nas otaczali każdego roku. Żyją w naszej pamięci, a my nadal kolędujemy....

Roman Świerżewski
Boguty



Zespół z Bogut



„To szpeci” po kontroli

Nawiązując do artykułu „To szpeci” w tygodniku („KONTAKTY” nr 46/1462), dotyczącego składowania osadów ściekowych w miejscowości Wólka Mała (gm. Rajgród), uprzejmie informuję, że pracownicy Delegatury w Suwałkach Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Białymstoku, w celu wyjaśnienia sprawy przeprowadzili kontrolę terenu składowania 28.11 oraz 8 i 15.12.2008 r.

Kontrola wykazała, że posiadaczem terenu, na którym osad jest składowany i osadu jest firma „Abies” Kuczyńscy s. c. w Mieczach.

Osad, a właściwie odwodnione osady ściekowe, pochodzą ze Spółdzielni Mleczarskiej „Mlepol” Zakład Produkcji Mleczarskiej w Grajewie. Są przebadane i zgodnie z oświadczeniem właściciela firmy, przeznaczone do wykorzystania, jako podłoże do produkcji darni rolowanej.

Rozpoczęcie produkcji planowane jest jesienią 2009 r. Obecnie osady są złożone na wskazanym przez „Kontakty” terenie, ponieważ technologia wymaga przekompostowania osadów wymieszanych z torfem.

Zgodnie z ustawą o odpadach, prowadzenie działalności w zakresie odzysku z odpadków (osadów ściekowych), wymaga zezwolenia właściwego organu, w tym wypadku Starosty Grajewskiego. Wydaliśmy więc zarządzenie pokontrolne, dotyczące konieczności uzyskania zezwolenia oraz poinformowaliśmy Starostwo Powiatowe w Grajewie o wynikach kontroli.

Wiesława Blusiewicz
p. o. Kierownik Delegatury
w Suwałkach
Wojewódzkiego Inspektoratu
Ochrony Środowiska

Lekarz domowy

Jestem łakoma i potrafię jeść prawie jednocześnie tłustą wędzonkę i tort z masą. Zawsze w święta cierpię z powodu niestrawności. W tym roku zaplanowałam zachować umiar. Ale gdybym się... zapomniała, jak sobie pomóc?

Martyna

Najlepiej byłoby wprowadzić sobie dyscyplinę i... nie jeść tyle. Ale święta... Do każdego posiłku pić dużo niegazowanej wody, któ-

ra daje uczucie napełnienia. Woda gazowana może powodować nieprzyjemne wzdęcia.

Łączenie tortu i wędzonki oraz podobne „kompozycje”, powodują nieprzyjemne pieczenie, odbijanie, wzdęcia i zgagę. Kto przeżorny, powinien wcześniej zaopatrzyć się ranigast lub inny lek o podobnym działaniu (można na być bez recepty).

Bezpiecznie jest przygotować sobie ziołowe herbatki, które przyspieszą trawienie. Reakcją obronną organizmu na przejedzenie

mogą być wymioty. Po nich należy wypić lekką herbatę albo wodę mineralną.

Bardzo korzystny jest ruch. Spacer albo wypad do lasu po obfitym obiedzie. Pretekstem do wyjścia może być spacer z psem. Jeśli już wystąpią sensacje, pomogą krople miętowe lub żołądkowe oraz rumianek i dziurawiec. W święta można sobie pozwolić na kieliszek koniaku. Nie zaszkodzi. Jednak lepiej nie leczyć się alkoholem w większych ilościach, bo nie pomoże, a wywoła inne dolegliwości.

Pytanie intymne

Kochałam się w pościeli, na łacie, na plaży i w wodzie. I jeszcze marzy mi się seks na śniegu. Myślę, jak topnieje od naszej namietności i rozpalonych ciał. To pragnienie ciągle do mnie wraca, choć nie mówię o nim głośno. Jakos nie mam odwagi, bo niby jak może być gorący seks przy mokrym i zimnym śniegu.

Julita

Wszystko zależy od temperamentu. Kto ma gorącą krew, to mu ani mróz, ani śnieg nie przeszkadza. A inna sceneria i, wydawałoby się, nie sprzyjające warunki, jeszcze bardziej pobudzają wyobraźnię i rozpalają zmysły. Wtedy seks może być naprawdę gorący. Przecież nie musicie dosłownie leżeć na śniegu. To absolutnie niewskazane. Można na skórze, futerku lub kocu. I nie ma konieczności, aby rozbierać się do naga. Nowe warunki i drobne utrudnienia nie tylko mają swój urok i dodają pikantności, ale wymuszają inne zachowania. Koniec z rutyną. Jest to też okazja, by ujawnić, jak siebie pragniecie. W śniegowej scenerii seks nie będzie możliwy bez silnego pożądania, bo o dłuższej grze wstępnej nie może być mowy. To może być rzeczywiście tak, jak jawi się w pragnieniach, tylko gorący i namietny. Erotyczna przygoda na śniegu, która na długo pozostanie w waszej pamięci.

Opisane pragnienia nie są czymś wyjątkowym. Aż 40 proc. ankietowanych przez Dureks, wyraziło zainteresowanie seksem na śniegu. Aby pragnienia mogły być zrealizowane, trzeba o nich głośno mówić, a nie tylko skrycie marzyć.



Poznajmy się

Mam 35 lat, jestem rozwiedziona, bez dzieci, finansowo niezależna. Szukam odpowiedzialnego mężczyzny, poważnie myślącego o życiu, założeniu pełnej ciepła i miłości rodziny. Wierzę, że Cię spotkam, będziemy razem przeżywać radości i smutki. Napisz...

Dziewczyna z Łomży

Mam 33 lata, jestem wysoki (1,75 cm), przystojny, miły, kulturalny i finansowo niezależny. Trochę nieśmiały. Pragnę poznać sympatyczną dziewczynę w odpowiednim wieku, by zerwać z samotnością. Zadzwoń, proszę. Może już razem powitamy Nowy Rok? Może rok 2009 zmieni nasze życie, tel. 721 388 054.

Piotr

Witam miłe Panie! Choć życie napisało zupełnie inny scenariusz, niż chciałem i obecnie przebywam w zakładzie karnym, wciąż wierzę, że mam jeszcze szansę na poznanie bliskiej osoby. Jestem kawalerem (36 lat), średniego wzrostu, bez dzieci i zobowiązań. Z zawodu budowlanem. Szukam drugiego człowieka, ukochanej, serdecznej kobiety, która potrafi mnie polubić, zrozumieć, a może nawet

i coś więcej. Napisz, proszę. Twój list, chociaż kartka, będzie dla mnie wielkim, świątecznym darem.

Rafał

Mieszkam na wsi we własnym domu. Jest taki pusty bez Ciebie... Chciałabym poznać miłego Pana, kochającego wieś, najchętniej wdowca do lat 63, bez nałogów. Odpowiedzialnego, finansowo niezależnego. Ja też jestem wdową, zaradną, sympatyczną domatorką, finansowo niezależną. Nie chcę już dłużej być sama. Napisz. Czekam tylko na poważne listy.

Renia

Witaj! Piszę do Ciebie, przeczuję, że gdzieś jesteś, czytasz moje słowa. Odezwij się do mnie. Mam 27 lat, jestem kawalerem bez nałogów. Marzę o stałym związku z bliską sercu dziewczyną. O wspólnych spacerach, słuchaniu dobrej muzyki, wspólnych wieczorach i rankach. O radościach i razem przeżywanych smutkach. Jeżeli czujesz się samotna, napisz lub zadzwoń, tel. (085) 715 51 54 po godz. 18.00.

Romantyk

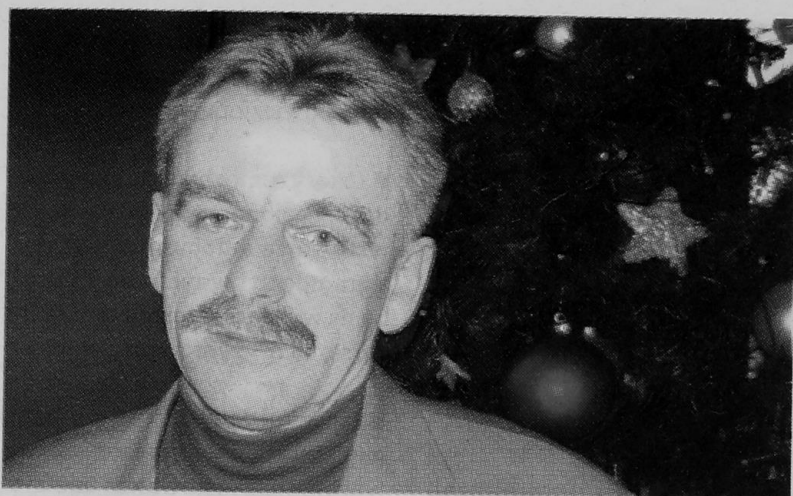
Cześć! Jestem wysokim chłopakiem (25 lat). Lubię muzykę, taniec, sport i ciekawe podróże. Jeżeli masz podobne zainteresowania, zadzwoń. Szukam radosnej dziewczyny (może mieć dziecko) na dobre i na złe chwile Nowego

Roku i nie tylko. Jeżeli także myślisz o stałym związku, odezwij się. Może spotkamy się pod wigilijną choinką, tel. 606 575 262.

Wolny Wodnik

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





Józef Babel zajmuje się zawodowo sportem i kulturą fizyczną w łomżyńskim ratuszu

Z JÓZEFEM BABIELEM, wiceprezesem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, inicjatorem i organizatorem kwest na ratowanie zabytków cmentarnych, laureatem nagrody prezydenta Łomży za rok 2008 za dokonania w kulturze, rozmawia Maria Kaczyńska

Niepokorny

– Jaka jest kultura łomżyńska?

– Prężna, dynamiczna, różnorodna. Pod względem kulturalnym sześćdziesięciotysięczna Łomża jest miastem nieprzeciętnym. I nie tylko dlatego, że ma 6 zawodowych instytucji artystycznych. Przede wszystkim dlatego, że jest tu dużo ludzi niepokornych, którzy własną inicjatywą i pasją wzbogacają i uzupełniają kulturę zawodową, że wspomnę tylko o Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, Towarzystwie Naukowym im. Wagów, Społecznym Stowarzyszeniu Prasoznawczym Stopka, Teatrzyku Żywego Słowa Logos, Zespole Muzyki Dawnej Voci Unite, Klubie Fotograficznym „Nurt” i wielu innych. Sam zaliczam się do niepokornych i nagrodę odbieram jako docenienie tej kategorii ludzi kultury.

– Z Panem wiąże się sukces społecznego ruchu ratowania zabytków łomżyńskiego cmentarza od 20 lat, unikalny w Polsce.

– Organizacyjnie to sprawa bardzo prosta i nie przypisywałbym sobie nadmiernych zasług. To mieszkańcy Łomży chcą mieć zabytkowy cmentarz odrestaurowany, dlatego co roku wrzucają na ten cel pieniądze do puszek.

– Czego potrzeba łomżyńskiej kulturze?

– Lepszej bazy do działania. Dobre warunki mają Teatr i Biblioteka. Muzeum i Filharmonia są nadal na dorobku, mają już dobre budynki, ale potrzebny w nich jeszcze remont. W najtrudniejszej sytuacji jest Miejski Domu Kultury – Dom Środowisk Twórczych. W ogromnej ciasnocie dzieje się tam tyle inicjatyw, że zakrawa to na cud. Mówi się o centrum kulturalnym, sportowym i rekreacyjnym z dużą salą widowiskową i sportową. Jego budowa zakończyłaby proces tworzenia bazy dla łomżyńskiej kultury.

– Dziękuję za rozmowę.

Laureatem IV edycji Nagrody Prezydenta Miasta Łomża za szczególne dokonania w dziedzinie kultury w 2008 roku został także twórca i choreograf Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża” Kazimierz Pawczyński, który nauczył tańczyć ludowe oraz narodowe tańce kilka generacji łomżan. Ogłoszenie laureatów i wręczenie nagród (po 4000 zł) odbyło się na gali w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży (19 grudnia), po której pracownicy i działacze łomżyńskiej kultury podzielili się opłatkiem.

Udało mi się...

Przemysław Karwowski, malarz, scenograf teatralny, fotografik, kierownik Galerii Pod Arkadami w Łomży,



larskiej pt. „Poznaj zmiany”, która towarzyszyła niedawno zakończonemu szczy-

Czuję wene!

za największy sukces w mijającym roku uważa wystawę fotograficzną pt. „Cisza i zgiełk” w modnej warszawskiej Galerii Delfiny.

„Jest to artystyczna refleksja nad losami rodziny mojej żony. Jej pradziadek wyemigrował za chlebem do USA. Pracował w kopalniach Pensylwanii. Tam urodziła się babcia, która jako czteroletnie dziecko w 1914 roku przyjechała do Polski, do wsi Konopczyn pod Mońkami. Miała dziesięcioro dzieci. Wszystkie wyjechały do USA. Tam żyją, tam mają rodziny. Rodzinny dom w Konopczynie stoi pusty. Dramaturgia wystawy opiera się na zestawieniu pustki rodzinnego gniazda w Polsce ze zgiełkiem życia członków rodziny w USA”, opowiada artysta, który chce w przyszłym roku pokazać wystawę również łomżyńskiej publiczności.

Inne jego sukcesy, to udział w ogólnopolskiej wystawie ma-

towi klimatycznemu w Poznaniu, stworzenie czterech scenografii do premierowych przedstawień teatralnych w teatrach w Łomży, Rabce, Omsku (Rosja) i Grodnie (Białoruś) oraz zakończenie, wspólnie z kolegami z pracowni teatralnej łomżyńskiego teatru, pracy nad nowym wystrojem plastycznym ruchomej szopki w kościele kapucynów w Warszawie (bliźniacza konstrukcja, której wystrój poprawił kilka lat temu, znajduje się u kapucynów w Łomży).

„Za sukces uważam także udaną interwencję w sprawie zabytkowej kapliczki z dawnej ulicy św. Mikołaja w Łomży. Dzięki poruszeniu opinii publicznej, padła obietnica Kurii, że zostanie odrestaurowana i powróci na dawne miejsce”, dodaje Przemysław Karwowski.

Kupił dużo blejtramów. W 2009 roku zamierza przede wszystkim poddać się wenie malarskiej. (MK)

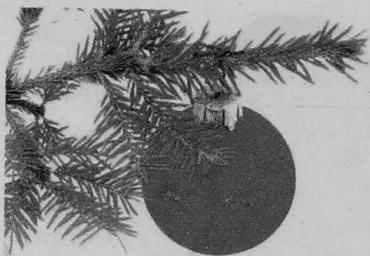
Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 26 – 30 grudnia (piątek, drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia do wtorku): Piorun – godz. 15.30; Mała Moskwa, godz. 17.30; 33 sceny z życia, godz. 19.45.

Kino „Relax” w Grajewie: przerwa świąteczna.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa świąteczna. (MK)





Wypadki

■ Śmierć na miejscu poniósł kierowca hondy, mieszkaniec Moniek, jego żona i dziecko ciężko ranni zostali odwiezieni do szpitala po wypadku hondy w rejonie miejscowości Ruda – Ciemnoszyje (gm. Grajewo). Samochód osobowy nagle zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z naprzeciwka dostawczym iveco. W tym samym miejscu kilka godzin wcześniej w poślizg wpadł fiat seicento i wylądował w rowie. Na szczęście, nikomu nic się nie stało.

■ Na tej samej trasie Grajewo – Białystok w okolicach Ruda – Ciemnoszyje, pod mercedesa sprintera wpadł przebiegający przez jezdnięłoś. Zwierzę zginęło na miejscu. Ludziom nic się nie stało. Dwa dni później w tym samym miejscu kierowca renault clio wylądował w rowie, gdy gwałtownie zahamował, aby uniknąć zderzenia z wbiegającym na drogę łosiem. Pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego i policja, w ramach akcji „Jedź łostrożnie”, ustawili tu wielkie tablice, ostrzegające przed łosiami.

■ Starszą kobietę (75 lat) potracił w Grajewie na ul. 9 Pułku Strzelców Konnych polonez. Doznała poważnych obrażeń. Jak informuje grajewska policja, kierowca poloneza (18 lat) był prawdopodobnie pod wpływem narkotyków. Za prowadzenie auta pod wpływem środków odurzających, kary są takie same, jak za jazdę po pijanemu.



Honda, w której zginął młody mieszkaniec Moniek. Fot. policja



Zabityłoś po zderzeniu z mercedesem sprinterem.

Fot. straż

■ Wielka plama oleju (40 mkw.) pojawiła się na rynku w Radziłowie. Prawdopodobnie paliwo wyciekło z autobusu lub ciężarówki. Kierowca usunął awarię i... odjechał w siną dal! Sprzątnąć po nim musieli strażacy. Szuka go policja.

■ Jadący zbyt szybko volkswagen passat z Litwy nad ranem 20 grudnia wpadł w poślizg i rozbił się na słupie energetycznym na ul. Piłsudskiego w Grajewie. Kierowca wyszedł bez szwanku, słup do wymiany.

■ Na trasie Łomża – Grajewo w pobliżu wsi Świdry (gm. Grabowo), jadący od Grajewa samochód osobowy zderzył się z tirem. Oba pojazdy przewróciły się do rowów po przeciwnych stronach drogi. Ranny został kierowca auta osobowego.

■ W Śniadowie volkswagen vento podczas wyprzedzania najechał na tył ciągnika. Ranni zostali dwaj pasażerowie vento (20 i 22 lata).

■ Na mieszkankę Łomży (77 lat), najechał volkswagen golf, gdy

przechodziła na pasach przez al. Piłsudskiego. Ze złamaną ręką została odwieziona do szpitala.

■ Cztery samochody zderzyły się na al. Legionów w Łomży w rejonie dworca autobusowego. Opel astra uderzył w tył ford focusa, focus w jadącego przed nim opła corse, a corsa w fiata seicento.

■ Jadący ul. Stawiskowską w Piątnicy kierowca mercedesa stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w słup energetyczny (szkoda 6 000 zł).

■ Mieszkanke Kolna (80 lat) potracił w sobotę (20 grudnia) na przejściu dla pieszych przez ul. Wojska Polskiego jadący toyotą avensis mieszkaniec Biskupca (40 lat). Kobieta przebywa w szpitalu ze złamaną miednicą.

Kradzieże

■ Złodzieje włamali się do automatu gier hazardowych w barze przy ul. Białostockiej w Zambrowie, skąd ukradli 1330 zł.

■ Na ul. Konopnickiej w Zambrowie dwaj młodzi złodzieje wyrwali torebkę z rąk przechodzącej kobiety. Złapała ich policja.

Inne

■ Bezdomny Karol I. z Zambrowa został zatrzymany przez policję za posiadanie narkotyków.

■ 25 nagrobków zniszczyli wandalie na cmentarzu w Kolnie. Jak twierdzą świadkowie, zniszczonych nagrobków przybywało przez kilkanaście ostatnich dni. Policja prowadzi śledztwo.

■ Dwunastu cudzoziemców, którzy nielegalnie przekroczyli granicę, zatrzymali 19 grudnia podlascy pogranicznicy we współpracy ze służbą graniczną Litwy. Zatrzymani to obywatele Wietnamu, Pakistanu i Afganistanu. W ręce straży granicznej wpadli też organizatorzy przerzutu, obywatele Rosji narodowości czeczeńskiej. To święta w tym roku i największa grupa nielegalnych emigrantów, zatrzymana na przejściach granicznych w Podlaskiem. (MK)

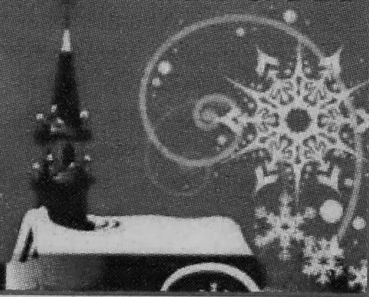
ŻYCZENIA

Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia,
a w Nowym Roku 2009
rozmachu w spełnianiu marzeń i wielu
sukcesów

Naszym Klientom i Partnerom
życzy

Sławomir Rumiński z Pracownikami

**MEBLE
RUMIŃSKI**



Urokowi przystojniaka uległo kilka pań. Każdą sporo to kosztowało

Darek ma 22 lata, jest przystojny, miły i dobrze wychowany. Nie potrafią mu się oprzeć nie tylko rówieśnice, ale i starsze panie.

W październiku w pociągu z Olsztyna do Białegostoku, poznał Anetę. Siedziała samotnie w przedziale. Wszedł i... zdał się na swój urok osobisty. Chwycił! Nie minęło pół godziny, a Aneta zaczęła mu się zwierzać. Powiedziała, że mieszka w Łapach, studiuje w Olsztynie. Opowiedziała o pobiciu młodszej siostry. Skarżyła się, że policja umorzyła śledztwo, a według niej i jej bliskich, sprawa była źle prowadzona. Darek na poczekaniu skłamał, że... jest studentem szkoły policyjnej w Szczytnie, ma szerokie znajomości w wymiarze sprawiedliwości i spróbuje pomóc. Opowiedział o znajomym, bardzo dobrym prawniku z Warszawy, który szybko doprowadzi do schwytania bandytów i postawienia ich przed sądem. Wspomnił, że jego przyjaciel nie jest pazerny na pieniądze, na początek wystarczyłoby jakieś 1000 złotych. Umówili się, że

Aneta i jej matka wpłacą zaliczkę na konto kancelarii prawnej (w rzeczywistości było to konto Darka), a potem spotkają się z nim i przedkażą akta umorzonego śledztwa, które Darek ofiarował się dostarczyć adwokatowi.

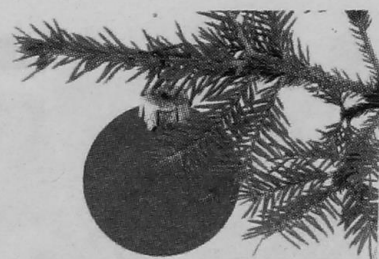
Do spotkania doszło kilka dni później na dworcu w Białymstoku. Mama Anety dała Darkowi akta sprawy pobicia Joli i dowód wpłaty 1200 zł. Darek zapewnił, że za kilka dni słynny adwokat skontaktuje się z nimi.

Minęły dwa tygodnie, a adwokat nie zadzwonił. Aneta i jej matka zaniepokoiły się. Darek powiedział, że sprawa jest trudna i trzeba dopłacić adwokatowi 1000 zł. Aneta postanowiła zrezygnować z pośrednictwa, znaleźć w Internecie adres kancelarii polecanego prawnika i odwiedzić go. Jednak nie natrafiła na żadne informacje

o takim mecenasie. Wtedy obie z matką uświadomiły sobie, że dały się naciągnąć oszustowi. Poszły na policję.

Policjanci namówili matkę Anety do współpracy. Poprosili, by zadzwoniła do Darka i umówiła się na spotkanie. Kiedy odebrał telefon, był zaniepokojony, ale zgodził się na spotkanie na dworcu PKP. Gdy się zjawił, złapała go policja!

Jak okazało się w śledztwie, jego urokowi osobistemu i chęci pomocy uległo wcześniej kilka innych pań. Każdą znajomość z Darkiem sporo



kosztowała. Trzem starszym paniom zniknęło z kont po kilka tysięcy złotych! Czwarta oszukała pożyczając mu prawie sześć tysięcy, gdy poskarżył się, że skradziono mu... policyjną odznakę, a wyrobienie nowej kosztuje kilka tysięcy! Białostocka prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Darkowi. Za oszustwa, wyłudzenie pieniędzy i podszy-

„Czaruś”

wa - nie się pod policjanta, grozi mu do ośmiu lat. (MK)

Brawurowa ucieczka

Jurek, więzień numer 243, w biały dzień wyprowadza z Oświęcimia Cylę, Żydówkę z Łomży! Jedyną w dziejach świata historia miłości z... różami.

Lista śmierci

Niezwykła lista poległych i zamordowanych mieszkańców dawnego powiatu łomżyńskiego (dziś: łomżyński, zambrowski, kolneński) w czasie II wojny światowej, sporządzona przez Leszka Koconia z Łomży.

Zaprenumeruj „Kontakty” na rok 2009: pierwsze odcinki już w noworocznym numerze.

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”.

Prenumeratorzy korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia drobne.

Cennik prenumeraty i promocje

1. Prenumerata miesięczna – 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na miesiąc
2. Prenumerata kwartalna – 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe na kwartał
3. Prenumerata półroczna – 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na pół roku
4. Prenumerata roczna – 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kio-

sku oraz 25 proc. Bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną przyjmują listonosze i wszystkie placówki pocztowe oraz:

– Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (085) 747-97-26, e-mail: prenumerata.bialystok@mazowsze.ruch.com.pl,

– Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (087) 621-77-86, fax (087) 621-77-89, e-mail: prenumerata.elk@mazowsze.ruch.com.pl – Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Łomży, ul. No-

wogrodzka 41, 18-400 Łomża, tel. 086 216-44-76, fax 086 216-57-18, e-mail: prenumerata.lomza@mazowsze.ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (022) 532-88-16, 532-87-34. Płatna w dewizach, tel. (022) 532-87-31. Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Prenumeraty dokonać można także osobiście, w redakcji: „Kontaktów”, Łomża, al. Legionów 7. Dodatkowe informacje, tel. (086) 216-42-43.

Wszelkie informacje o prenumeracie, tel. (086) 216 42 43.

„Kontakty” w prenumeracie



Dobre maniery

Prezent to pamięć!

Każdy lubi otrzymywać prezenty, nie każdy jednak lubi je dawać. Jeśli więc ktoś pofatygował się i zrobił Ci niespodziankę, sprawmu przyjemność odpowiednim zwroceniem na nią uwagi.

Najważniejszy jest moment wręczenia, a raczej Twoja reakcja na prezent. Nietaktem jest wziąć upominek i odłożyć go na bok, „na później”. To przejaw braku zainteresowania, a nawet lekceważenia. Takim zachowa-

niem bez wątpienia sprawisz przykrość.

Bez względu więc, czy to Święta Bożego Narodzenia, choinka, urodziny, imieniny, dostałeś jeden upominek, czy górę prezentów, każdy od razu rozpakuj i okaż radość darczyńcy. A jest z czego się cieszyć: nawet kolejna para skarpetek nie powinna Cię rozczarować. Przyda się, a co najważniejsze, nie ilość i jakość się liczy, a gest pamięci o Tobie.

SALONOWIEC

DOMINIK - MEBLE
Dominik Łeczycki
Janowo 32
18 - 400 Łomża

kom. 607379817
tel. 086 2160598
fax 086 4730215
www.dominikmeble.pl
biuro@dominikmeble.pl
domlec@wp.pl



DOMINIK
MEBLE

Twój STOLARZ RODZINNY
ŻYCHY CI
WESOŁYCH ŚWIAT
BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU 2009...

Przysmak podlaski



Żur wigilijny

Składniki:

- 20 dag chleba razowego
- 6 suszonych grzybów
- pół szklanki zakwasu
- cebula
- ziele angielskie

- olej
- liść laurowy
- sól i pieprz
- jajko na twardo

Do litra wody wrzucamy pokrojone w kostkę chleb, cebulę i suszone grzyby. Następnie dolewamy łyżkę oleju i gotujemy 15 minut. Dodajemy zakwasu, ziele angielskie i liść laurowy. Przyprawiamy solą i pieprzem, wrzucamy pokrojone na ćwiartki lub połówki ugotowane na twardo jajko i gotowe!



Zgłoszenia konkursowe do 31 grudnia!

Konkurs Budowla 2008

Tygodnik „Kontakty” i Sklepy „Tęcza” w Łomży ogłaszają konkurs na najładniejszą budowlę 2008 roku. Może to być dom, blok, budynek firmy, instytucji, a nawet zakładu produkcyjnego. Postawowe kryterium: zdaniem zgłaszającego, budowla ma to „coś” w swoim wyglądzie.

Do konkursu można zgłaszać budowle zakończone, zbudowane lub wyremontowane w tym roku. Zgłoszenie konkursowe powinno składać się z minimum 3 zdjęć (mogą być w wersji elektronicznej), danych o budowlu (adres, właściciel).

Zgłaszać mogą wszyscy Czytelnicy, ale szczególnie do konkursu

zapraszamy właścicieli wszystkich ładnych budynków.

Zgłoszenia należy nadsyłać („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontaktytygodnik.com.pl) do 31 grudnia 2008 z imieniem, nazwiskiem, adresem i telefonem kontaktowym zgłaszającego.

Jury, złożone z organizatorów, projektanta i plastyka dokona wyboru trzech najładniejszych budowli do 25 stycznia 2009r. Ich właściciele zostaną uhonorowani pamiątkowymi dyplomami. Na tych, którzy je zgłosili, czekają nagody: I – aparat telefoniczny Nokia 6300, II – farby (ścienne) wartości 300 zł, III – wiertarka wartości 200 zł.



– Dlaczego Mikołaj jest zawsze uśmiechnięty?
– Jako jedyny zna adresy wszystkich niegrzecznych dziewczynek...

W Kancelarii Prezydenta dzwoni telefon.

– Dzień dobry panie ministrze, jestem z TVN, dzwonię, by spytać, co chciałby pan dostać na święta. Minister nie jest głupi. Doskonale wie, że to prowokacja!

– Proszę posłuchać: nie chcę żadnego prezentu. Do widzenia. Następnego dnia znowu telefon.
– Dzień dobry, to znowu ja, może się pan jednak namyślił i powie, co chciałby otrzymać, jako prezent gwiazdkowy?

Minister cierpliwie wyjaśnia, dlaczego nie bierze żadnych prezentów i rozmowa wkrótce się kończy. Następnego dnia dziennikarz TVN dzwoni po raz kolejny, tym razem minister jest już wyraźnie wkurzony.

– Myślałem, że sobie już wszystko wyjaśniliśmy! Żadnych prezentów!

Jednak po chwili nieco się uspokaja i pojednawczo dodaje:

– No dobrze, niech będzie koszyk owoców.

Teraz minister ma nadzieję, że dziennikarz da mu spokój. Owoce na pewno nie dadzą pretekstu do skandalu.

Dwa dni później TVN informuje, że dziennikarze zapytali ministrów, co chcieliby na gwiazdkę. Minister finansów życzy sobie stabilnej ekonomii w Polsce, Europie i na świecie. Minister spraw zagranicznych życzy sobie kontynuowania dobrych stosunków z UE, USA i wszystkimi sąsiadami Polski. Minister zdrowia życzy sobie, aby ani jeden pacjent nie czuł się pozostawiony bez opieki medycznej. Minister Kancelarii Prezydenta chce koszyk owoców!

wiony bez opieki medycznej. Minister Kancelarii Prezydenta chce koszyk owoców!

W Wigilię św. Mikołaj wychodzi z komina i zostaje zaskoczony przez dziewiętnastoletnią blondynkę.

– Święty Mikołaju, zostaniesz ze mną? – pyta przymilnie.

– Ho, ho, ho! Muszę dostarczyć te wszystkie zabawki dobrym chłopcom i dziewczynom.

Dziewczyna zdjęła koszulę nocną, pozostawiając jedynie stanik i majtki i pyta:

– Święty Mikołaju, zostaniesz ze mną?

– Ho, ho, ho, muszę dostarczyć te zabawki chłopcom i dziewczynom!



Dziewczyna zdejmuję wszystko i pyta:

– Święty Mikołaju, teraz ze mną zostaniesz?

– Ho, ho, ho, muszę zostać, bo nie przejdę przez komin z członkiem w takim stanie!

– Co robisz, jak

masz pieniądze?

– W zasadzie, nie pamiętam...

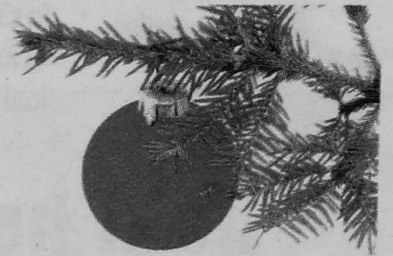
– Jak się żegnają dwie wtyczki?

– „Będziemy w kontakcie”.

Egzamin z ekonomii, studentka bardzo ładnie opowiada o teorii Adama Smitha, ani razu nie wymieniając jego imienia. Zauważył to profesor i pyta:

– Jak miał na imię Smith?

Studentka wyraźnie się zmieszała...



– Proszę się nie denerwować, no, jak miał na imię pierwszy mężczyzna? – naprowadza profesor.

– Marian – wyszeptala po chwili, czerwieniąc się po uszy.

Student poszedł zdawać egzamin, ale niewiele umiał. W końcu zniecierpliwiony profesor mówi:

– To ostatnie pytanie. Albo odpowie dobrze, albo pana obleję! Ile żarówek jest w tym pokoju?

– 10 – policzył i odpowiedział zdezorientowany student.

– Niestety, 11 – powiedział profesor, wyciągając żarówkę z kieszeni i wpisał do indeksu bańkę.

Student poszedł zdawać drugi raz. Gdy padło pytanie o żarówkę, bezi zastanowienia odpowiedział: – 11.

– Niestety, 10. Nie mam żarówki w kieszeni! – zaśmiał się złośliwie profesor.

– Ale ja mam, panie profesorze...

Żona wróciła od fryzjera, ubrała najlepszą sukienkę i tak pokazała się mężowi:

– I co o mnie sądzisz?

– Szczerze?

– Szczerze.

– Bardzo źle gotujesz!

Ostra małżeńska kłótnia. W pewnym momencie facet przerywa i mówi spokojnym głosem:

– Powinnaś być żoną Świętego Mikołaja.

– Jak to?

– Na pewno by wtedy częściej z prezentami w świąt wyjeżdżał!

Pani pyta dzieci, kim chciałyby być. Dzieci mówią: aktorką, policjantem, strażakiem, spotowcem... Jaś natomiast oznajmia, że chciałby zostać Świętym Mikołajem.

– Rozumiem, dlatego, że obdarowuje ludzi prezentami?

– Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku – odpowiada Jaś.

– Co to jest: czerwone, grube i jak wchodzi, to sprawia przyjemność? – Święty Mikołaj!





Jaki herb Twój? Odszukaj swoje nazwisko i zobacz. Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?

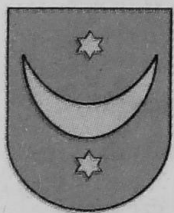
DRYJA



Najstarszy wizerunek herbu na pieczęci z 1276 r. Na czerwonym polu, trzy złote kamienie w zdobnej oprawie.

Nazwiska przynależne do herbu Dryja: Bieczkowski, Borysowicz, Boryszkowski, Borzejowski, Bożejewski, Bożejowski, Chłapowski, Chodorowicz, Czabowski, Czerwiaszko, Czyżewicz, Czyżewski, Czyżowski, Drya, Dryniakiewicz, Dryon, Drzniewicz, Dyament, Dyamentowski, Dziechciński, Dziechtarski, Dziembiński, Dzierbiński, Dzikowicki, Dzirbiński, Estka, Estko, Gabliński, Galewski, Gałęzki, Gamalej, Głębocki, Górecki, Grabieński, Grodzicki, Jenicz, Kiszewa, Kiszewski, Kopydłowski, Kozaryn, Krepsztul, Kwinta, Kwinto, Lesek, Lesenko, Lisiecki, Lisiewski, Łukomski, Modlibowski, Mroczyński, Mruczyński, Mutyna, Niemierzewski, Okulicz-Kozaryn, Orzel-ski, Osiecki, Pikiel, Poświętkowski, Prewysz, Radecki, Ronowski, Rudzicki, Runowski, Siąski, Tawtygierd, Tomicki, Towtygert, Towtygiert, Trambczyński, Trapczeński, Trąbczyński, Trąmbczyński, Trąpczyński, Trojnik, Ubasz, Westerski, Wysocki, Żernicki.

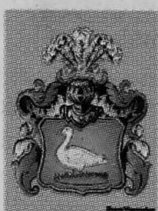
DRZEWICA



Herb powstał między 1248 a 1296 rokiem. Złoty półksiężyc, nad nim i pod nim złote gwiazdy na niebieskim tle.

Nazwiska przynależne do herbu Drzewica: Chochlik, Dębina, Dobrowolski, Drzewicki, Drzewiecki, Duchnowski, Dziaduski, Essen, Feldman, Gibroń, Gostkowski, Jeż, Kadłubowski, Kadłubski, Kieselewski, Kieselowski, Kisselowski, Kistowski, Kuszelewski, Łowieński, Ługowski, Marcinowski, Mikułowski, Mniszkowski, Mucha, Pasz, Paszewicz, Podlesiecki, Pokotiło, Pokotyło, Popławski, Protasowicki, Protasewicz, Protaszewicz, Raczkowski, Rabiec, Radliński, Ryściński, Sierzchowski,

Sinikiewicz, Siuniekiewicz, Skackowski, Skorka, Sławiński, Stokowski, Suszkowski, Szuszkowski, Szynkiewicz, Tylański, Wasielewski, Wasilewski, Wasilowski, Zajączkowski, Zychcki, Zychocki, Żychcki, Żychecki, Życki.



GASKA

Herb z 1386 r. W błękitnym polu, srebrna gęś na zielonej murawie.

Nazwiska przynależne do herbu Gaska: Budziłowicz, Budzis, Budziszewski, Budźko, Bujmowski, Burych, Chodowski, Choduski, Chołodowski, Chołodowski, Drwiński, Galin, Gaska, Gorliszewski, Hanaszewski, Jachlicki, Jaczyc, Jarogłowski, Kałuwur, Kamionowski, Nienidzki, Niewodzki, Pappara, Parpura, Parzniewski, Parzniewski, Pstrokoński, Rawi, Rzekioki, Szydłowski, Wadoracki, Wodziniecki, Wojucki, Woydzyń



GIERALT

Herb z XIII/XIV w. W czerwonym polu, srebrny krzyż z roz-

dartymi ramionami między czterema kulami.

Nazwiska przynależne do herbu Gieralt: Belcznicki, Dobromirski, Dobromyski, Dymieński, Fasciszewski, Fastykowski, Fastykowski, Faściszewski, Gerald, Gerlach, Gerlach, Giec, Gieralt, Gieralt, Gierzyński, Ginejt, Gniewek, Jagużyński, Janikowski, Kentrzyński, Kętrowicz, Kętzyński, Kocznowski, Kostech, Krzystowski, Magnus, Mozgawa, Mozgawski, Osmoróg, Ośmioród, Reszryński, Rosław, Reszyński, Siemiechowski, Skrętewski, Słonecki, Surgut, Surkonut, Surzycki, Szadziejewicz, Timka, Towiański, Wężycki, Wierzchosław, Wieścki, Wieszycki, Wolski, Wroblewski, Wróblewski, Wyrzycki, Wyżycki, Zemleszczery.

Horoskop pod choinkę

BARAN (21 III – 20 IV): Zapomnij o terminach, problemach i zbierz siły, bo Twoje życie nabierze obrotów. Propozycje, z którymi się nosisz, mogą nie znaleźć w tych dniach pozytywnego odzewu. Nie ten czas, przeczekaj.

BYK (21 IV – 20 V): Blisko Ciebie jest lub za chwilę pojawi się ktoś, zasługujący na zaufanie, przyjaźń, a nawet miłość. Masz poczucie, że Twoje możliwości nie są do końca wykorzystywane, ale jeśli poskromisz pychę, okaże się, że szanse na awans, trafne inwestycje lub udane posunięcia zakończą się sukcesem.

BLIŻNIETA (21 V – 21 VI): Te dni mogą Cię zaskoczyć bardzo ciekawą znajomością, przerodzoną w emocjonalną bliskość. W stałych związkach należy spodziewać się dosyć zaskakujących zachowań ze strony partnera. Nie zawsze podsycających uczucia... Zachowaj ostrożność za kierownicą, nie daj się ponieść brawurze.

RAK (22 VI – 22 VII): Chyba musisz zacząć oswajać się z myślą o rozstaniu, zwłaszcza, jeśli czujesz, że Twój związek jest oparty na bardzo kruchych podstawach. Warto spróbować szczęścia w grach losowych, najlepiej w sobotę.

LEW (23 VII – 23 VIII): Samotnicy niech nie przegapią kogoś wartościowego! To, co Cię czeka, może być szansą na największą zmianę w życiu. Równie dobrze jednak największą zaprzepaszczoną okazją, dlatego żadnych gwałtownych ruchów, przyda się chwila głębszego namysłu i konsultacja z bliskimi.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Nareszcie stłumisz rozedrgane emocje i zaczniesz oceniać każdą osobistą sprawę, kierując się rozumem i doświadczeniem życiowym. Należysz do ludzi, którzy powinni zawierać wszelkie porozumienia na swoich warunkach.

Tylko wtedy pojawia się satysfakcja.

WAGA (23 IX – 23 X): Pomyśl, co i jak możesz zmienić, ale nie podejmuj zbyt pochopnie decyzji. Jeśli masz poczucie, że wokół Ciebie zagęściła się atmosfera, konieczny jest całkowity dystans, nie próbuj nawet tego zrozumieć i nie daj się zwieść czyjemuś rzeczowemu, z pozoru, osądowi. Nie pożyczaj pieniędzy, bo może być kłopot z ich odzyskaniem.

SKORPION (24 X – 22 XI): Aby zachować szacunek otoczenia, zwłaszcza po dużych zmianach osobistych, musisz okazać niewzruszony spokój i pewność siebie. Nie wypowiadaj jednoznacznych opinii. Akceptacja kogoś bliskiego podziału jak zastrzyk z adrenaliny.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): U partnera możesz dostrzec mankamenty wcześniej nie dostrzegane. Nie pędź, jeśli nie masz pewności, że to właściwy kierunek. Daj sobie trochę czasu na wyjaśnienie wątpliwości, wszystkie rozmowy starannie planuj. Nie podejmuj się zadań, związanych z dalekim wyjazdem.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Gdy kochanek poczuje się zaniebany i już nie tak pożądany, ponownie wkradnie się między Was chłód i dystans. W finansach nie daj się ponieść emocjom, a będzie szansa na korzystny interes.

WODNIK (21 I – 19 II): Jeśli łakniesz miłości i czułości, możesz liczyć na zainteresowanie. Samotne wodniki, tęskniące za namiętnymi nocami, rozejrzyjcie się wokół siebie. Ktoś dotąd lekceważony, tylko czeka na zachętę...

RYBY (20 II – 20 III): Jeśli nie ma w Tobie gotowości na stały związek, a miałyby to być typowa chwila zapomnienia, pomyśl o konsekwencjach. Emocje nie zawsze są dobrym przewodnikiem.



Młody ŁKS wygrał w Pisz

Zwycięstwo i Puchar burmistrza wywalczyli juniorzy młodszy ŁKS w Międzywojewódzkim Turnieju Halowym Piłki Nożnej w Pisz. Pokonali reprezentacje Białej Piskiej (3: 0), Korony HID Ostrołęka (1: 0), Huraganu Pisz (3: 0), MKS Szczytno (4: 0) i Fortuny Nidy (3: 0). Strzelecką formą błysnął Patryk Szymański, który z dorobkiem 7 bramek został królem strzelców turnieju. Dwa tygodnie temu drużyna, prowadzona przez trenera Marcina Mroczkowskiego, wygrała prestiżowy turniej halowy w Gdańsku „Złote Lwy Gdańskie”, organizowany przez grający w Extraklasie klub Lechia Gdańsk.

Prawo startu na Olimpiadzie

Na Eliminacjach Strefowych w Kętrzynie do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo Olimpijskim, prawo startu na Olimpiadzie wywalczyli zawodnicy AZS PWSIP Łomża Sebastian Sutkowski, Paweł Bossowski, Bartosz Niedźwiecki, Radosław Rogalski, Cezary Chojnowski i Damian Rybiński.

Łomżyński brąz w Warnie

Występująca w barwach Białegostoku karateczka Anna Kaczyńska, wychowanka Łomżyńskiego Klubu Karate, wywalczyła trzecie miejsce w kumite seniorek na Mistrzostwach Europy Karate Kyokushin w Warnie (Bułgaria). Druga łomżanka, Aleksandra Zajkowska, w kumite juniorów do 55 kg zajęła szóste miejsce. Polskę reprezentowało 26 zawodników. Drużynowo Polacy zajęli pierwsze miejsce, zdobywając aż 16 medali indywidualnych!

Oświatowy futsal

Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Grajewie zapraszają na III Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Pracowników Oświaty w halowej piłce nożnej pod honorowym patronatem burmistrza miasta. Odbędzie się sobotę, 10 stycznia, w hali MOSiR. Udział mogą wziąć reprezentacje placówek oświatowych i uczelni. Informacje i zgłoszenia: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, 19-200 Grajewo, ul. Strazacka 2, tel/faks 086 272-85-82 lub wieczorem 604 55-08-60. (MK)

ŁKS chce z kasy miasta 450 000 zł. Prezydent: w ŁKS nie ma odpowiedzialności za sprawy finansowe!



Jedyną radość kibice ŁKS mieli z wychowanka Klubu Rafała Boguskiego, który ma stałe miejsce w podstawowym składzie Wisły Kraków i reprezentacji Polski, w której strzela bramki

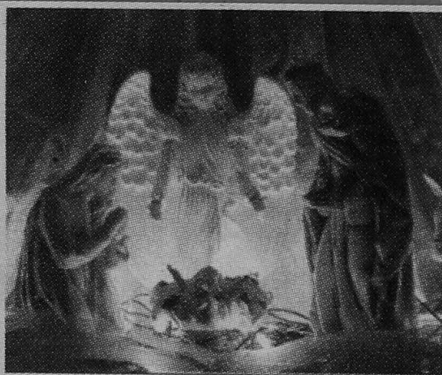
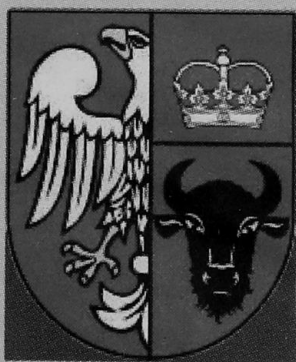
Ostatnia sesja ratunku!

Zarząd ŁKS złożył do przewodniczącego Rady Miejskiej i prezydenta pisemne materiały, zawierające koncepcję przezwyciężenia organizacyjnego i finansowego kryzysu w Klubie. Chce na początek 450 tys. zł na zawarcie układów oddłużeniowych z ZUS i Urzędem Skarbowym oraz spłatę zaległych wynagrodzeń piłkarzy i trenerów. „Przy zapaści finansowej, mając tylko 150 tys. zł, rozegraliśmy 18 spotkań w rundzie jesiennej i zakończyliśmy ją na przedostatnim miejscu. Staramy się, żeby Klub dalej istniał. Ale w takiej sytuacji znaleźć sponsorów nie jest łatwo. Sponsorzy chcą pomóc, lecz najpierw pytają: <Jaką macie kasę od samorządu?>”, mówi Zbigniew Sasinowski, były prezes Zarządu ŁKS, który ponad 3 miesiące temu podał się do dymisji.

Zarząd przygotował też projekt przyszłorocznego budżetu ŁKS z uwzględnieniem spłaty zadłużenia, którego wielkość nie jest do końca znana. Podawana jest kwota 400 tys. zł, ale, jak mówi Sasinowski, Zarząd ŁKS ciągle jest za-

skakiwany nowymi roszczeniami. Aby Klub grał w II lidze, prowadził szkolenie młodzieży i spłacał długi, potrzeba w przyszłym roku ponad 2,1 mln zł. 1,3 mln zł ma pochodzić od 2 sponsorów strategicznych i 20 mniejszych, reszta ze składek członkowskich, z biletów na mecze i... kasy miejskiej.

Prezydent Jerzy Brzeziński nieprzychylnie odniósł się do przedłożonych przez Klub materiałów. „Wynika z nich, że ŁKS żąda od miasta 850 tys. zł, z tego 450 tys. zł natychmiast. To absurd, nie ma takich wolnych pieniędzy w budżecie Łomży, a w Klubie nie ma odpowiedzialności za sprawy finansowe”, stwierdził. Część radnych uważa, że należy „do końca rozliczyć winnych zadłużenia”. Debata na ten temat odbędzie się na ostatniej w tym roku sesji, 29 grudnia. Jeśli kryzys finansowy i organizacyjny w ŁKS nie zostanie przezwyciężony, wiosną drużyna seniorów nie zagra w II lidze. (MK)



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i zbliżającego się Nowego 2009 Roku
pragniemy przesłać najserdeczniejsze życzenia.*

*Niech te Święta będą
radosnym czasem spędzonym bez trosk i zmartwień,
w ciepłej rodzinnej atmosferze.
Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem
życzymy dużo zdrowia, szczęścia oraz
pomysłowości i nadziei na spełnienie marzeń.*

Przewodniczący Rady
Powiatu Zambrowskiego
Józef Dąbrowski

Starosta Zambrowski
Stanisław Rykaczewski





**Wszystkim, którzy ogłaszają się w „Kontaktach”,
życzliwości współpracowników, kontrahentów,
klientów oraz miłości rodzinnej, życzy**

Redakcja